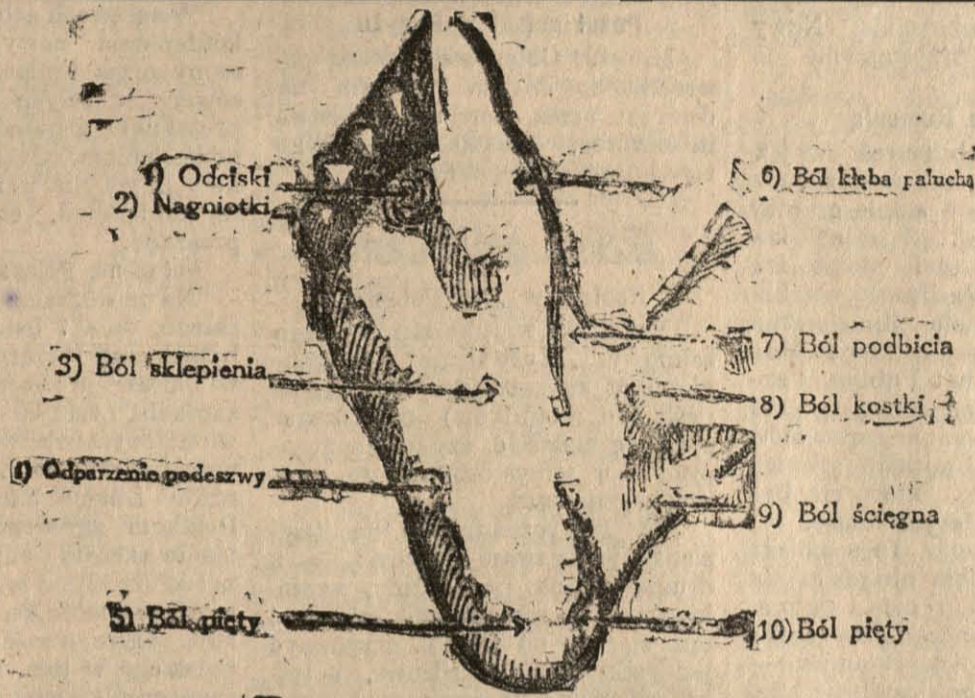


DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.



BÓL NÓG.

Czy cierpisz na ból w miejscach, oznaczonych na rysunku? Czy łatwo ulegasz przemęczeniu? Czy masz opuszczoną stopę? Najbardziej charakterystyczne są dla opuszczonej stopy bóle w sklepieniu, w podbiciu i pod kostkami; prócz tego zjawiają się często bóle reumatyczne w nogach, sięgające nawet krzyża.

Nie należy jednak upadać na duchu — cierpiący może liczyć na pomoc skuteczną w chwili gdy technika ortopedyczna zdobyła się na zdumiewający postęp przez wynalezienie wkładki do obuwia.

Pneumette

która podnosi wrażliwe sklepienie stopy za pomocą miękkiej poduszeczki powietrznej, [prawdziwego] małego pneumatyku (stąd nazwa „Pneumette”).

Znika zmęczenie i osłabienie nóg.

Dostarczony mi przez WPAńów przybór medyczno-ortopedyczny „PNEUMETTE” przyniósł mi przedewszystkiem ten pożytek, że obecnie nie odczuwam takiego zmęczenia i osłabienia nóg podczas i po całodziennym uciążliwej pracy, jakie miałem przed użyciem wspomnianego przyboru. J. Ch., Wydawca miesięcznika w Warszawie.

Pomyślnie skutki użycia „Pneumette”.

Do wkładek „Pneumette” przyzwyczaiłem się łatwo i używam stale, pomyślnie skutki odczuwam.

K. S. Bankowiec, Wilno.

Z przyboru „Pneumette” jestem bardzo zadowolony.

Z przyboru „Pneumette” korzystam od dnia 15 z. m. i jestem z niego bardzo zadowolony. Ból nóg po krótkim nawet chodzeniu, a w szczególności uczucie wielkiego zmęczenia rano po wstaniu z pościeli, które odczuwałem w niepokojącym mnie stopniu, ustały po kilku dniach używania „PNEUMETTE”. Obecnie nie chodzę wcale bez tej wkładki, której nie mam nic do zarzucenia. J. B. Kupiec, Lwów.

Zupełne zniknięcie dolegliwości.

Z chęcią stwierdzam, że wkładki powietrzne „PNEUMETTE” posłużyły mi do zupełnego uchylenia dolegliwości z nagniotków. A. D. Wdowa, Lwów.

Ułga w cierpieniach już po krótkim czasie.

Wynalazek WPAńów „PNEUMETTE” jest bardzo skutecznym środkiem i w moich cierpieniach już w tak krótkim czasie ulżył mi bardzo dużo. Za co jestem WPAńom bardzo wdzięczny i nie omieszkać polecić go innym. J. K. Urzędnik, Lwów.

Nie mogę włożyć obuwia bez przyboru „Pneumette”.

Niniejszem poczuwam się do miłego obowiązku zakomunikowania, iż jestem niezmiernie zadowolony z przyboru „PNEUMETTE”. Od czasu jak go używam zupełnie nie czuję zmęczenia w nogach po kilkugodzinnym chodzeniu, jakiego wymaga moja praca. Przytem dzięki temu przyborowi zaoszczędzam dużo na reperacji obuwia, gdyż tak prędko nie wykrzywiam obcasów. Poradziłem już kilku znajomym Pan. ten przybór i wszyscy są z niego bardzo zadowoleni. Co do mnie to nie mogę włożyć obuwia bez przyboru „PNEUMETTE”. A. L. Biuralistka, Warszawa.

Zanik bólów w stawach stóp.

Niniejszem komunikuję WPAńom, iż dzięki „PNEUMETTOM”, kupionym u WPAńów usunąłem wiele przykrości w chodzeniu. Pozatem „Pneumetty” wpłynęły u mnie na zanik bólów w stawach stóp i nie odczuwam więcej poprzedniego zmęczenia nóg. Powyższe zaświadczam, aby inni cierpiący mogli skorzystać z tak doniosłego wynalazku. J. B. Kupiec, Warszawa.

Wkładki „Pneumette” spełniają znakomicie swoje zadanie.

Niniejszem uprzejmie komunikuję, że z kupionych dla moich córek Melanii i Elwiry wkładki „PNEUMETTE” jestem bardzo zadowolony, gdyż takowe spełniają w najwyższym stopniu swoje zadanie. Córki czują ulgę przy chodzeniu, nie są tak zmęczone jak przedtem i bóle nóg przestały. Mogę polecić te wkładki każdemu, kto tylko czuje jakiekolwiek niedomaganie w nogach. Proszę o łaskawe nadstanie mi pocztą jednej pary „PNEUMETTE” dla mnie wielkości do bucików Nr. 42, gdyż także cierpię na ciągłe bóle w nogach, tem więcej, że jako rolnik muszę być cały dzień na nogach. J. R. Dzierżawca dóbr w Rosochaczu, Wschodnia Małopolska.

Pneumette

nosi się niedostrzegalnie w każdym obuwiu, jest niezwykle lekka i niezniszczalna nawet przy najczęstszym użyciu. W celu przekonania o skuteczności „PNEUMETTE” dajemy ją

DLA WYPRÓBOWANIA NA 8 DNI.

Każdy powinien przekonać się osobiście. Nie należy czekać. Najlepiej dziś jeszcze uczynić próbę i poddać się bezpłatnemu badaniu lekarskiemu, gdyż pacjent nie tylko nie ryzykuje, ale może osiągnąć wiele korzyści.

Czyż możliwość chodzenia bez bólu nie jest warta tej próby?

Na żądanie każdy otrzymuje wszelkie informacje, oraz badanie bezpłatnie. W wypadkach skomplikowanych skutecznia się również prześwietlanie stóp przy pomocy własnych aparatów Roentgenowskich w Warszawie.

Przedstawić i skład główny CENTRALA HANDLOWA pow. Warszawsk., Warszawa, Długa 50. (Pasaż Simonsa)

Bezpłatna porada i sprzedaż odbywa się z udziałem fachowo wyszkolonego personelu:

w Wilnie w Firmie L. ZAŁKIND, ul. Wielka 47.

w Warszawie w Firmie Centrala Handlowa, pow. Warszawskiego, S. A. Długa 50.

„F. Grędziński i S-ka, Marszałkowska 130.

„..... Wierzbowa 9.

„Astris”, Drogerja i Parfumerja, Nalewki 39.

Filje: w Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Bielsku, Łodzi i Zgierzu.

Z piśmiennymi zapytaniami należy zwracać się do Centrali Handlowej pow. Warszawskiego.

W środę dnia 12-go listopada r. b. odbędzie się w Kościele Katedralnym o godzinie 8-sj nabożeństwo żałobne za duszę



Władysława Ciołkowicza

o czem zawiadamia przyjaciół i znajomych

Zona.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 10.XI. (A. W.).
Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolary 5,18¹/₂, Przekazy: Nowy York 5,18¹/₂. Londyn 23,88¹/₂,—23 88, Paryż 27,30, Wiedeń 7,32¹/₂, Praga 15,48, Włochy 22,30, Belgja 25,00, Szwajcaria 100,00, miljonówka 0,73 — 0,74, bony złote 0,96 — 0,95, pożyczka złota 6,80—6,40, dolarowa 3,43—3,42—3,45, kolejowa 8,70—8,50—8,80. Tendencja mocniejsza oprócz Włoch.

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 6,30, Kredytowy 0,25—0,80, Warszawskie Two fabryk cukru 4,00—3,90—3,95, Rudzki 1,33—1,36 — 1,34, Ostrowieckie 6,65—6,80—6,70, Starachowice 2,22 — 2,18—2,19. Tendencja prawie bez zmiany.

Założenie syndykatu drzewnego w Polsce.

Odbyło się w Warszawie organizacyjne zebranie Syndykatu Drzewnego, na którym zatwierdzono projekt statutu i wybrano komitet do zawierania umów z poszczególnymi członkami. Dowiadujemy się, że Syndykat ten, mający koncentrować prawie cały przemysł drzewny w kraju, będzie miał do dyspozycji około 300.000 m³ drzewa obrobionego rocznie, pochodzącego od poszczególnych członków. Syndykat będzie w pierwszej linii finansował eksploatacje leśne kapitałami, uzyskanymi od importerów zagranicznych na poezet umów, względnie pochodzącymi z kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego. Syndykat rozpocznie swoją działalność po zatwierdzeniu statutu przez władze.

Budowa fabryki samochodów w Polsce.

Inżynier Korsak, inicjator utworzenia wielkiej fabryki dla budowy samochodów według systemu jego wynalazku, podpisał w Londynie z przedstawicielami amerykańskiego Banku Federalnego oraz pewnej grupy angielskiej kontrakt w sprawie utworzenia towarzystwa dla budowy takiej fabryki.

Fabryka będzie zbudowana w Polsce pod warunkiem, że kapitał polski stanowić będzie piątą część kapitału zakładowego, w przeciwnym razie fabryka zostałaby zbudowana w Anglii.

Prasa angielska i francuska komentuje w słowach gorących akcję inwestycyjną wielkich kapitałów zagranicznych w Polsce dla rozwoju jej wielkiego przemysłu.

Polska Mennica Państwowa.

Polska Mennica Państwowa, która rozpoczęła prawidłowo funkcjonować od 7 kwietnia r. b. wybiła dotychczas około 35 milionów sztuk monet 5-cio i dwugroszowych.

Wśród tej wielkiej ilości monet puszczonych w obieg nie było dotąd wypadku zwrotu monety złe wybitej. Zapobiega temu ścisłe sortowanie wypuszczonych w obieg monet jak również dokładność funkcjonowania maszyn. Przy sortowaniu trafia się gorzej odbita moneta przeciętnie jedna na 5 ty-

sięcy sztuk. Przyczynia się do tego dokładność i trwałość stempli, które wykonane zostały bez obecnej pomocy w Polskiej Mennicy Państwowej. Stemple wykonane nie tylko do monet 5-cio i dwugroszowych, które bite są w mennicy warszawskiej, lecz również dla monet niklowych i srebrnych dwuzłotowych, które bite są we Francji. W tych dniach dokonano w Warszawie próbnego bicia srebrnych dwuzłotówek ze stempla przez mennicę polską wykonanego i monety otrzymano bez zarzutu.

Niestety mennica polska nie może na razie bić monet srebrnych, musi bowiem wobec wycofywania biletów zdawkowych dostarczyć odpowiedni zapas monet dwugroszowych, których produkcja dzienna dochodzi obecnie do 400 tysięcy sztuk, ogólna zaś ilość dwugroszówek w obiegu wynosi już 7 milionów.

Eksport drzewa przez Gdynię.

Odnosne czynniki gdańskie są obecnie zaniepokojone tym, że eksport drzewa polskiego zaczyna się coraz więcej kierować na Gdynię zamiast na Gdańsk. Obecnie urzędzenia portowe w Gdyni pozwalają na ładowanie i wyładowanie nawet dużych okrętów towarowych. Monopol na eksport drzewa, jaki Gdańsk miał dotychczas i jakiego często nadużywał, jest zachwiany, co powinno zmusić Gdańsk do pewnej ustępliwości.

Koleje polskie.

Koleje polskie już od kwietnia r. b. pracują bez deficytu, zaś w miesiącu bieżącym pokrywają już wydatki inwestycyjne. W roku zeszłym dopłata do kolei wynosiła 314 milionów złotych. W roku bieżącym skarb wypłacił kolejom 40 milionów zł. pożyczki zwrotnej na kapitał obrotowy i dotację na inwestycje w wysokości 64 milionów zł. W budżecie na r. 1925 jakiegokolwiek dopłaty ze Skarbu na rzecz kolei nie są już przewidziane.

Oszczędności wojskowe.

M. S. Wojsk. od 15 b. m. poleciło 10% mąki żytniej w chlebie wojskowym zastąpić masą ziemniaczaną. Da to w ciągu roku oszczędność 751 wagonów.

W M. S. Wojsk. ma być uproszczona służba kancelaryjna i gospodarka finansowa, w związku z czem spodziewana jest likwidacja około 450 kancelistów.

Liczba bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych w całym państwie powoli ale stale zmniejsza się. 18 października zarejestrowano 148.000 bezrobotnych i listopada 145.000. Zjawisko to tłumaczy się po części rozpoczęciem kampanji cukrowiczej.

Dr. A. ARONWALD

Choroby wewnętrzne i chirurgiczne. Przeprowadził się na ul. Zawalną 14. Przyjmuje od 9—11 i od 4—6. Niezamownym ustępstwa.

D-rzy Bajalski, Obieziński i Waszkiewicz

lokują polonice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym. ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

O rekonstrukcję gabinetu.

Dopiero po odesłaniu budżetu do komisji rozpoczyna się rokowania odnośnie rekonstrukcji rządu. Według opinii kół politycznych, zmiany obejmą ministerja spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i ochrony pracy. Kombinacje osobiste są na razie przedwczesne.

Dokument bezczelności niemieckiej.

Magistrat miasteczka Ristal, leżącego nad granicą niemiecką w woj. Poznańskim otrzymał niedawno list z Gdańska. Po otworzeniu go okazało się, że zawiera on bezczelną polakożerzą odeszwę tajnej org. „Heimatsbund“, proszącej magistrat Ristal o zapomogę pieniężną na cele walki z Polską. Nie znając bowiem dokładnie geografii Polski, przypuszczali Niemcy, że miasteczko to leży w granicach Rzeszy niemieckiej i w ten sposób dostał się do rąk polskich ten dokument. Oto co czytamy w tej odeszwie: „Stare niemieckie miasto Gdańsk stało się w stosunku do ojczyzny miastem zagranicznym. Znany jest historyczny polski apetyt na Gdańsk. Wiernie i mężnie stoją gdańszczanie na posterunku na tym ważnym pomoście niemieckim. Zwracamy się do miast niemieckich z prośbą o poparcie Heimatsbundu w ciężkiej walce o utrzymanie niemieckości Gdańska. Nasz Heimatsbund wymaga nowych i poważnych sum“.

Nota Litwy do Francji.

Kowieński korespondent gazety „Siegodnia“ podaje streszczenie noty, jaką minister spraw zagranicznych Czarniecki wysłał Heriotowi w odpowiedzi na propozycję państw Ententy w sprawie nawiazania z Polską normalnych stosunków dyplomatycznych i handlowych. W nocie tej Czarniecki zaznacza, że nawiazanie stosunków konsularnych między dwoma sąsiednimi państwami możliwe jest dopiero wówczas, gdy będzie istnieć między nimi granica, na którą oba państwa się zgodzą. Litwa jednakże uważa, że jej prawa (?) do ziemi Wileńskiej chwilowo nie mogą być urzeczywistnione i że nie przyjmowała udziału w ustanowieniu obecnie istniejącej linii demarkacyjnej między Polską a Litwą. Nota streszcza ogólnikowo jeszcze raz (który już z rządu? *Przyp. Red.*) historię polsko-litewskiego konfliktu i w końcu dochodzi do wniosku, że ustanowienie wschodnich granic Polski, przewidziane w par. 87 traktatu Wersalskiego nie może się odbyć (już dawno się odbyło *Przyp. Red.*) bez udziału Litwy. Wskutek powyższego Litwa proponuje zwołanie konferencji z udziałem państw Ententy, Litwy i Polski. Do udziału w konferencji powinny być dopuszczone także i inne państwa, zainteresowane bezpośrednio w sporach terytorjalnych między Litwą a Polską. Oznaczenie czasu i miejsca konferencji nota litewska pozostawia państwom ententy.

Konkordat z Watykanem.

RZYM, 10.XI. (Pat.) Wyjeżdżając do Warszawy delegat Rządu Polskiego do rokowania w sprawie konkordatu z Watykanem udzielił korespondentowi Pata następujących informacji o swojej misji. W licznych szeregu konferencji, które przez sześć tygodni się odbywały niemal codziennie z sekretarzem Kongregacji monsigniorem Borgondi omówione zostały wszystkie sprawy, dotyczące konkordatu. Konferencje te ustaliły podstawy, na jakich konkordat mógł być zawarty, oraz sprezyzo-

wały stanowisko rządu polskiego i Stolicy Apostolskiej wobec spraw, które mają być uregulowane przez konkordat. Dnia 7 listopada prof. Grabski na 4 godzinnej konferencji z sekretarzem stanu kardynałem Gaspari omówił rezultaty wszystkich tych narad. W dniu 8 listopada prof. Grabski został przyjęty na audjencji przez Ojca św. Po przybyciu do Warszawy prof. Grabski przedłożył rządowi szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych narad.

Oświadczenie ministra Sikorskiego.

WARSZAWA, 10.XI. (Pat.) W odpowiedzi na liczne zapytania ze strony prasy p. minister spraw wojskowych gen. Sikorski udzielił P. A. T. następujących wyjaśnień. Jest rzeczą zupełnie naturalną i nie wymagającą specjalnych komentarzy, że konstytucyjnie szefowie armii sprzymierzonych spotykają się od czasu do czasu, celem bezpośredniego wysłuchania żywotnych i aktualnych spraw obchodzących obydwie armje. Chwila obecna wysuwa cały szereg zagadnień pierwszorzędnej wagi, związanych bezpośrednio ze sprawami bezpieczeństwa Francji i Polski. Dość wspomnieć o protokole podpisanym przez obydwie rządy w Genewie z dnia 2.X.1924 roku i o zamierzonej w jego rozwinięciu konferencji rozbrojenowej. W tych warunkach byłem szczęśliwym, czyniąc za zgodą p. Prezesa Rady Ministrów i p. Ministra Spraw Zagranicznych zadecydującemu zaproszeniu francuskiego ministra wojny i udając się do Paryża. Rozmowy tam prowadzone dotyczyły z jednej strony uzgodnienia poglądów na przystosowanie istniejących pomiędzy nami a Francją stosunków, opartych między innymi na trwałej i żywotnej wspólności wzajemnego bezpieczeństwa obydwu państw.

Watykan a Francja.

RZYM, 10.XI. (Pat.) W Watykanie przewidywane są wielkie zmiany na stanowiskach dyplomatycznych. Między innymi do Brazylji udaje się jako nuncjusz bratanek kardynała Gaspiego—mons. Gaspari. Nuncjusz argentyński ma być odwołany. Mają również zejść zmiany na stanowiskach nuncjuszw—holenderskiego i środkowo-amerykańskiego. Mówiono również o odwołaniu nuncjusza w Berlinie

Pacelliego, lecz wobec tego, że rokowania o zawarcie konkordatu z Bawarią nie zostały dotychczas zakończone, wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości.

RZYM, 10.XI. (Pat.) Wobec zerwania stosunków politycznych z Paryżem, wyjazd z Paryża nuncjusza papieskiego Ceretiego uważany jest w Watykanie za nieunikniony.

KINO-TEATR

„HELIOS”

ul. Wileńska 38.

Premjera! Największa atrakcja Paryża! Premjera! Stój, niewiasto, i opamiętaj się!

„KOBIECI NA ROZDROŻU”

Wielki film! 12 aktów 2 serie razem! Film, o którym mówi cały świat, ilustr. kasty bogaczy noworyszów, doszedzających do niesłychanych granic zepsucia i zmysłowych chuci. Najpiękniejsze kobiety. Najcudowniejsze tańce. Przeszło 1000 baletnic i tancerok. 30 artystów głównych. Miljardowa wystawa! PRZEWYŻSZA WSZYSTKO DOTYCHCZAS WIDZIANE! Początek o godz. 5.00. s. 10.



Sejm i Rząd.

Nowy senator

W miejsce sen. Zyg. Lewakowskiego (Ch. N.) wszedł do Senatu sen. Erazm Semkowiec, który wczoraj złożył ślubowanie. Nowy senator zgłosił przystąpienie do Zw. Lud. Nar.

Granica z Rumunją.

W dniach najbliższych wyjeżdża na Podkarpacie komisja dla zorientowania się o stanie granicy polsko-rumuńskiej. W skład komisji, na której czele stoi b. minister p. Leon Wasilewski, wchodzi przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewn., wojskowości, Min. Skarbu, Min. Robót Publicz. i kolejnictwa. Wyjazd delegacji ma na celu przygotowanie materiałów do przyszłej delimitacji granicy polsko-rumuńskiej, która ma być podjęta w najbliższym czasie.

Po rozejmie w r. 1918 wojsko polskie i rumuńskie obsadziło jak wiadomo obecne granice i po małym epizodzie obsadzenia części Pokucia przez wojska rumuńskie—sprawa formalnego ustalenia granicy nie była rozstrzygnięta.

O ile nam wiadomo, nie jest przewidywane żadne przesunięcie granicy, ani też wymiana własności między obu państwami.

Jak wygląda klub komunistów.

Grono wyznawców Lenina, Apfelbauma et comp. powiększyło się w Sejmie do siedmiu. Kokie-tujący od dłuższego czasu komunistów ukraiński esdecy „złazi się“ z towarzyszymi Łańcuckim i Królikowskim, tworząc t. zw. „Poselską Frakcję Komunistyczną“. Do prezydium weszli tow. Królikowski (prezes), Wojtruk (wicepr.), Skrypa (dzierżący pióro sekretarskie).

Prekurator sekundantem.

Na posiedzeniu Senatu ks. Adamski zwrócił się przeciwko pojedynkowi.

Pojedynek jest wzbroniony przez prawo,—stwierdził mówca.—Wywody ks. Adamskiego należałoby uzupełnić drastycznym przykładem czasów niedawnych.

W pojedynku, jaki się odbył pomiędzy posłem Wład. Rabskim i b. wojewodą Downarowiczem jednym z sekundantów po stronie Downarowicza był podobno prokurator K. Rudnicki.

Zachodzi tu drastyczny wypadek: Prokurator, który jest urzędowym stróżem prawa, bierze udział w czynie, który jest tego prawa jaskrawym naruszeniem.

Jeszcze jedna ambasada.

„Kurjer Wieczorny“ dowiadyuje się, że projektowane jest również podniesienie poselstwa polskiego w Moskwie do rangi ambasady, a tem samem również poselstwo sowieckie w Warszawie uzyskałoby rangę ambasady.

W związku z tym projektem, nabiera ponownie aktualności sprawa obsadzenia placówki polskiej w Moskwie, która już piąty miesiąc kieruje rada Wyszyński.

Obecnie, z chwilą przyjazdu do Polski posła Wojkwa, obsadzenie placówki moskiewskiej staje się koniecznością. Brana są w rachubę kandydatury pp. Janusza Radziwiła i p. Sokala.

Konferencje ministerjalne.

Premjer Grabski konferował w niedzielę z min. Skrzyńskim w sprawie bliskiego załatwienia traktatu handlowego, oraz innych kwestji gdańskich w związku z przyjazdem do Warszawy komisarza gdańskiego Mac Donalda.

Dymisja gen. Latinika.

P. Prezydent Rzeczypospolitej na wiosek p. ministra spraw wojskowych gen. dyw. Sikorskiego kontrasygnowany przez p. premjera Grabskiego dnia 10 b. m. zwolnił gen. dyw. Latinika ze stanowiska d-ey O. K. X (Przemysł), mianując równocześnie gen. Szarę Wacława d-eg tego okręgu. Jednocześnie gen. Latinik otrzymał urlop emerytalny celem przeprowadzenia spensjowania go. Cała zaś

sprawa przemyska została oddana do rozpatrzenia sądowi honorowemu dla generałów. W tym samym czasie minister wojny zatwierdził od-mownie podanie Inspektora Armji gen. dyw. Rydza Smigłego, który prosił o zwolnienie go z wojska.

Posel polski w Paryżu.

Minister Chłapowski z żoną powrócił do Paryża powitani na dworcu przez personel poselstwa in corpore, konsula generalnego i przedstawicieli prasy.

Dzień polityczny.

Rozłam w „Wyzwoleniu“.

Nie ulega wątpliwości, że klub sejmowy „Wyzwolenie“, to konglomerat najrozmaitszych typów (jeśli nie osobników) nie mogących się zmieścić, czy też nie chcących się przystosować do ram innych grupowań.

To też rozpadnięcie się tego zlepku jest zawsze możliwe, a z drugiej strony, powiedzmy, wycieknięte, aby raz wreszcie oddzielić tam ziarno od plew i przyłączyć jednostki duchowo zdrowe, a tylko zaslepienie do ugrupowań szcze-rze narodowych.

Obecnie rozłam ten, zdaje się dochodzi do skutku. Zapytywany w tej mierze pos. Witos dał trafną a dowiecną odpowiedź:

— Co pan prezes sądzi—o roz-lamie w „Wyzwoleniu“.

P. Witos lekceważąco machnął ręką.

— Frągnlibyśmy jednak bardzo uszyścić pańskie zdanie w tej sprawie.

— Widzi pan—odparł po chwili p. Witos—do „Wyzwolenia“ należy p. Dąbski. Był on generalnym referentem ustawy o reformie rolnej w Sejmie Ustawodawczym. I z tej przyczyny miał dużo doczynienia z parcellacją... w czem dochodzi teraz do mistrzostwa... Gdziekolwiek się zjawia — parcelluje...

Obył to nastąpiło wreszcie! Akcja b. prez. Milleranda.

Byli prezydent Millerand w wywiadzie z przedstawicielem L'Avenis powiedział między innymi:

Dziś bardziej niż kiedykolwiek leży w interesie Francji dążyć do utrzymania i obrony statutów młodych i pełnych zapału narodów, które powstały dzięki traktatom, a które rozwijają się pod osłoną traktatów.

W sprawie Ligi republikańsko-narodowej Millerand zaznaczył, że Liga ta ma na celu stworzenie ośrodka, w którym skupiałaby się akcja patriotów republikańskich, zaniepokojonych możliwością groźnych następstw, jakie spowodować może polityka obecnych sfer kierowniczych.

Dzienniki prawnicowe witają przychylnie wezwanie utworzonej przez Milleranda narodowej Ligi republikańskiej, która, według „Echo de Paris“, „odpowiada głębokim uczuciom kraju“.

„Le Gaulois“ pisze: „Opinia francuska powita z głębokim zadowoleniem powstanie nowej Ligi“. Dla „Figaro“ „odradza się nadzieja powrotu do ustroju, dającego pole do pracy wszystkim obywatelom, posłusznym prawom w którym rząd demokratyczny kierował się będzie interesami ogółu przy zachowaniu wewnętrznego pokoju“.

Słowa te w związku z bankrutem polityki Mac Donalda w Anglii i z kompletną porażką kandydata socjalistów La Folleta na prezydenta Stanów Zjednoczonych, brzmią jak groźne „memento“ dla rządów p. Herriota we Francji.

Konferencja państw bałtyckich.

Kolejna tegoroczna konferencja ministrów spraw zagraniczn. państw bałtyckich i Polski odbędzie się w Helsińforskie dnia 10 grudnia. Z ramienia Polski wezmą w tej konferencji udział: p. minister Skrzyński w towarzystwie naczelnika wydziału wschodniego, p. Juliusza Łukasiewicza, rady prawnego M. SZ p. Leona Ba-

bińskiego, oraz rady Marjana Szumlakowskiego, kierownika oddziału bałtycko - skandynawskiego w M. S. Z. Program narad tej konferencji obejmuje zagadnienia i sprawy gospodarcze prasowe i wiz.

W sprawach arbitrażu rozpatrzy konferencja nowy projekt, zgłoszony przez Finlandję a przystosowany w szych wytycznych do protokołu genewskiego. Wbrew doniesieniom niektórych dzienników Litwa nie weźmie udziału w tej konferencji, choć została zaproszona.

Położenie Polaków w Łotwie.

Na posiedzeniu sejmu łotewskiego, dnia 7 listopada, przy debatach nad wyrażeniem ministrowi spraw wewnętrznych wotum zaufania, toczyła się także ożywiona dyskusja w sprawach ludności polskiej w Łotwie, przyczem różne frakcje łotewskie zarzucały Polakom agresywny nacjonalizm. Na te zarzuty odpowiedział poseł polski do sejmu łotewskiego Wierzbicki, zaznaczając, że łotysze upatrują agresywność nacjonalizmu polskiego w tem, że polacy żądają zaznaczenia ich polskiej narodowości w paszportach, podczas gdy władze łotewskie samowolnie przetwarzają ich na łotyszów. Tajnych organizacji polskich w Łotwie niema, natomiast istnieje legalnie w Dźwińsku „Związek Polaków w Łotwie“, który rzeczywiście przyjmował udział w wyborach do gmin powiatu Hłukszańskiego, do czego ma zupełnie prawo. W agitacji sześciu gmin pow. Hłukszańskiego na rzecz przyłączenia do Polski, Związek ten nie brał udziału.

Oddanie posta polskiego pod sąd.

Według doniesienia gazety „Briwa Zeme“ zakomunikował na posiedzeniu sejmu deputowany J. Wesman, że przeciw deputowanemu Wierzbickiemu wytoczono postępowanie sądowe na podstawie par. 102 kodeksu karnego.

Wiadomości telegraficzne.

— Konsulat brytyjski w Warszawie na skutek telegraficznego zarządzenia swego rządu zaprzestał wydawania wiz dla wychodźców do Brazylji.

— Z Paryża donoszą 5 b. m. iż skutkiem nagłego mrozu znalezione w noc 4 osoby zmarłe a to mężczyźni i 3 kobiety. Nocowali pod gołym niebem i podczas snu zmarli.

— Została ogłoszona lista nadanych tytułów szlacheckich, które król angielski rozdzielił. Na liście tej figuruje 5 nazwisk członków gabinetu Mac Donalda.

Ciekawe, co oni z tym fantem zrobią?

Z życia prawosławia.

Kasa „cara“ Cyryla i uczucia wiernopoddanych.

W jednym z ostatnich numerów wychodzącej w Paryżu gazety „Wiera i Wiernost“, oficjalnym organie samozwańczego „cara wszechrosyjskiego“ w. ks. Cyryla, opublikowano wezwanie do „wiernych poddanych“ o zasilenie przez dobrowolne datki kasy „cara Wszehrosji“, która świeci pustkami, w przeciwnym bowiem razie nawet jego organ oficjalny, gazeta „Wiera i Wiernost“ będzie musiała się zlikwidować. Jak obecnie donosi wychodząca w Rydze gazeta „Siegodnia“, to wezwanie „cara“ do kieszeni jego wiernopoddanych spowodowało silny upadek uczuć „wiernopoddanych“, gdyż wielu z nich, wobec pustej kasy, opuściło już tron „prawowitego monarchy“.

Z Bolszewji.

Spalenie ikon.

Korespondent moskiewski gazety „Siegodnia“ donosi, że robotnicy komunisty fabryki Preis w Moskwie postanowili z racji przypadającej na 7 listopada siedmioletniej rocznicy dokonania przewrotu bolszewickiego w Rosji urządzić „święto spalania bogów“, podczas którego miało paść pastwa płomieni około 2000 ikon.

Sowiecka organizacja dywersyjna.

Dla rewolucjonizowania i szerzenia zamętu w państwach kapitalistycznych bolszewicy mają specjalne organizacje, zwane Zakordotami. Organizacje takie istnieją w Moskwie i Charkowie. Posiadają one setki ekspozytur, rozsianych po całej kuli ziemskiej.

Ekspozyturami temi kierują liczne sekcje „Zakordotu”. Wszystkie ekspozytury działające na terenie danego kraju podlegają odnośnej sekcji „Zakordotu”.

Na czele „Zakordotów” stoją najwybitniejsi przedstawiciele III międzynarodówki i rządu sowieckiego: Zinowjew, Trocki, Bucharin, Stalin, Dzierżyński, Radek i inne w Moskwie, oraz Żukowski, Mauilskij i Piotrowskij i t. d. — w Charkowie.

Sekcja polska „Zakordotu” posiada swe ekspozytury na pograniczu z Polską, a więc w Mińsku, Smoleńsku (główny zarodek akcji), w Kijowie, Skarucie i całym szeregu innych punktów. Poza granicami Rosji ekspozytury sekcji polskiej istnieją w Gdańsku, Kownie, Berlinie, Wiedniu i t. d.

Na terytorjum polskiem tworzą one całą sieć organizacji dywersyjnej, z najwyższymi jej organami „obkastrojki”. Okręgowe „rewtrojki” obejmują swą działalnością kilka województw. Drugim stopniem organizacji są „gubrewtrojki” (Wojewódzkie rewtrojki), dalej idąc „ujedrewtrojki” (powiatowe) i „wołostrewtrojki” (gminne).

Wszystkie one są ściśle uzależnione od ekspozytur „Zakordotu” i żadnej łączności bezpośredniej pomiędzy sobą nie mają, a członkowie ich nie wiedzą nawet nawzajem o swym istnieniu.

W latach ubiegłych komunisty dla roboty wyrotowej w Polsce wysyłali swych ludzi, śle po rozkopiowaniu całego szeregu organizacji powierzonych w kraju i przełapaniu spiskowców (r. 1921) zmienili taktykę. Odtąd wszystkie centra kierownicze pozostają nieuchwytnie dla naszej władzy — poza granicami Polski, a wewnątrz znajdują się „rewtrojki” z miejscowej ludności skompletowane, z których bolszewicy w miarę potrzeby tworzą te lub inne organizacje o charakterze dywersyjno-powstańczym.

Akcje dywersyjną po dość długiej przerwie, wyzyskanej dla tworzenia „rewtrojek”, rozpoczynają bolszewicy dopiero w r. 1923. Za hojną opłatą kaptują oni na swą stronę szajki bandyckie po obydwu stronach granicy zarówno na naszym jak i na sowieckim terytorjum, część ich skoszarowują i ówczą, resztę wysyłają do rodzin

nych wiosek na kresach wschodnich jako miejscową rezerwę strategiczną.

Na pograniczu z Polską rozpoczyna się cyrkulacja z polskiego terytorjum na drugie znajdujących się na służbie sowieckiej bandytów, którzy robią wywiady i przygotowują grunt dla napadów dywersyjnych zewnątrz.

Kiedy wszystkie przygotowania do takiego napadu zostaną zakończone, wielozna banda z kilku lub kilkunastu osób, grupami, albo w pojedynkę przekracza granicę polską i zbiera się następnie gdzieś w umówionym miejscu. Posuwając się naprzód wchłania w siebie rozsiane tu i ówdzie trójki. Po spełnieniu zadania miejscowi bandyci rozpraszają się po wsiach, a jądro bandy z dowódcą uchodzi zagranicę.

Miejscem, gdzie poszczególni członkowie „rewtrojek” otrzymują od łączników i kurjerów rozkazy, zowią się „jawkami”, a miejscowości, gdzie przechodzą granicę — „pereprawpunktami”.

Ekspozytury „Zakordotu”, nie licząc personelu pomocniczego, składają się również z trzech osób: „politruka” — kierownik polityczny (i „wojenkom”) — komisarz wojenny (i „prodkominterna”) — przedst. III międzynarodówki.

W ciągu kilku lat walki z bandytyzmem naszymi władzom bezpieczeństwa udało się zbadać dokładnie wszystkie szczeble organizacji dywersyjnej sowieckiej. Wytypienie „jacejek” w kraju nie jest zadaniem łatwym. Wylapywanie bandytów odbywa się powoli, systematycznie i nie ulega wątpliwości, że wroga Polsce robota sowiecka z biegiem czasu będzie napotykała na coraz większe trudności. Nie trzeba wszakże zapominać, że źródła anarchii pozostają poza granicami naszego kraju. Bolszewicy zawsze znajdują opryszków, którzy się skuszą na pieniądze i możliwość rabunku.

Walka z dywersją jest zagadnieniem, które pozostaje w ścisłym związku z całokształtem spraw administracyjnych, politycznych i gospodarczych naszych ziem wschodnich. Największe trudności w walce z bandytyzmem następują poliej bojaźliwy, obojętny lub wręcz niechętny stosunek ludności do jej wysiłków. Gdyby postawa ludności była inna, akcja dywersyjna sowieckich stałaby się prawie niemożliwą.

Obok środków policyjno-represyjnych, jak dobry wywiad, korpus graniczny i sądy doraźne, trzeba podjąć inne prace, któreby dzwignęły kraj z nędzy i zespoliły go mocniej z Polską.

Lud. Zieliński.

Wiec niedzielny w Sali Miejskiej.

W niedzielę, w południe odbył się walny wiec sprawozdawczy Związku Ludowo-Narodowego.

Obszerna „Sala Miejska”, jak zwykle wypełniła się szczerze. Na wstępie na propozycję przewodniczącego p. Obsta uczczono pamięć poległych w Krakowie ulanów z powodu przypadającej pierwszej rocznicy tego tragicznego wypadku.

Punktem kulminacyjnym wiecu była przemowa b. ministra skarbu p. Kucharskiego na temat naszych stosunków gospodarczych oraz politycznych. Mowę swą, bardziej jeszcze obszernie, powtórzył p. K. wieczorem w Klubie Narodowym, to też znajdują czytelnicy streszczenie tej w sprawozdaniu z Klubu; na tem miejscu, nie chcąc powtarzać, się, zaznaczamy tylko, iż referat p. K. wśród słuchaczy wszelkich sfer nader żywo wywołał zainteresowanie, co wyraziło się w szeregu zadawanych mu pytań.

Dalej red. Obst zwał sprawę z Wschepolskiego Zjazdu Związku Ludowo-Narodowego, który niedawno odbył się w Warszawie, zaś p. red. Kownacki podzielił się wrażeniami ze swej wycieczki na kresy, nad granicę bolszewicką, przyczem specjalną zwrócił uwagę na stosunki bezpieczeństwa i na szerzący się bandytyzm. Zebrani na wiecu jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję:

1) Wyróżniając hołd pamięci poległych z rąk bratobójczych ulanów w rocznicę wypadków krakowskich, domagamy się stanow-

czo rewizji procesu, aby świat dowiedział się, kto był istotnym sprawcą mordu i aby piętno Kainowe zdjęte zostało z czoła narodu polskiego.

2) Pomocą podstawą życia państwowego jest mocna waluta i uregulowane finanse, zebrani wita wszelkie usiłowania ku utrwaleniu i dokończeniu dzieła sanacji skarbu, wzywają do wytrwania na drodze oszczędności, praworządności władz skarbowych, sprawiedliwego rozkładu podatków, oraz przestrzegania przez rząd i czynniki ustawodawcze zasady zrównoważonego budżetu. Zebrani wyrażają posłom Związku Ludowo-Narodowego, którzy swym stanowczym wystąpieniem zażądali na prawy istniejących stosunków, pełne uznanie.

3) Przyłączając się do uchwał Wschepolskiego Zjazdu Zw. Lud.-Nar. w Warszawie wyzywamy rząd i sejm, aby wszelkie zamachy zmierzające do uszczuplenia granie Rzeczypospolitej odparły jak najenergiczniej.

4) Zebrani wzywają Rząd do stanowczej walki z bandytyzmem, przez niezwłoczne wprowadzenie stanu wojennego, poskromienie agitacji wyrotowej posłów i działaczy z „16 ki i Wyzwolenia”, ostateczne zlikwidowanie wszelkich zakusów federacyjnych, przez przemianowanie delegatury na województwo i zaniechanie pomysłu ustanawiania specjalnej „delegatury” dla spraw kresów Wschodnich w Warszawie.

Memorjał w sprawie 6-ciu gmin pow. Braślawskiego, okupowanych przez Łotwę.

W tych dniach na ręce władz polskich złożony został memorjał treści następującej:

My, zamieszkali w Wilnie i ziemi Wileńskiej, pochodzący z 6-ciu gmin pow. Braślawskiego, okupowanych przez władze Łotewskie, oraz przedstawiciele Inflant Polskich, mamy zaszczyt złożyć Rzadowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej niniejszy memorjał i usilnie prosić o poczynienie kroków w celu przywrócenia na łono Macierzy okupowanych przez Łotyszów 6-ciu gmin — Born, Borówka, Demmen, Kalkuny, Skrudelno i Soknaj, przynależnych do powiatu Braślawskiego i ciężających do Polski, przekładając następujące argumenty i racje:

1) Na mocy porozumienia się z państwem Łotewskim, Polska, oddając Inflanty Łotwie i wycofując swe wojska, które przelewają krew za wolność narodu łotewskiego, ustaliła linię graniczną z Łotwą po lewym brzegu Dźwiny, przyłączając do swego terytorjum i powyższe sześć gmin. Wykorzystanie naszego chwilowego niepowodzenia i słabości podczas nawały bolszewickiej to jedyny tytuł do zajęcia tych gmin przez Łotyszów. Podstawy prawne całkowicie przemawiają za słusnością żądań naszych.

2) Dane statystyczne według spisu Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z grudnia 1919 r. charakteryzują następujący układ stosunków narodowościowych na tym obszarze. Ludność polska mianowicie posiada bezwzględna większość 58%, łotewska tylko 8%. Zrzeczenie z tego terytorjum

przez Polskę mogłoby być pożyteczne jako objaw całkowitego zignorowania wyrazu woli jej ludności tak dobitnie w kierunku należania do Macierzy nieraz podkreślanej.

3) Przyłączenie do Polski tych gmin i oparcie się o naturalną granicę — brzeg Dźwiny położony kres przemysłowemu, które ze względu na znaczne różnice w cenach na towary w obu państwach sięga wprost zastraszających rozmiarów i da możliwość skutecznego regulowania i normowania obrotu handlowego naszymi komorami celnymi, co się nie może nie odbić dodatnio na naszej gospodarce państwowej. Poza to bezpośredni dostęp do Dźwiny, da nam szereg korzyści, związanych z użytkowaniem tej rzeki dla celów gospodarczo-transportowych.

4) Posiadanie przedmieścia Dynaburga położonego na lewym brzegu Dźwiny, miasta Grzywy, zamieszkałego prawie wyłącznie przez ludność polską, spowoduje założenie tam szeregu placówek kulturalnych i zakładów naukowych polskich, które będą promieniowały swą kulturą, jak na Dynaburg tak i na całe Inflanty, co doda otuchy i ożywi życie kulturalne blisko 70% ludności polskiej zginającej się i podupadłej na duchu, dzięki eksterminacyjnej, zmierzającej do wynarodowienia polityce łotewskiej.

5) Przyłączenie wzmiankowanych 6-ciu gmin wywoła ludność polską z pod uisku łotewskiego, której rozwój kulturalny, jest na każdym kroku przez władze tamowane i paraliżowany. (1)

Przyznanie się do winy bandytów ujętych w pow. Wilejskim.

Donosiliśmy niedawno o ujęciu w gminie rakowskiej pow. wilejskiego dwóch bandytów z bronią w ręku. Przeprowadzone badanie wyjaśniło, iż jeden z nich Michał Paczkowski brał udział w napadzie na Wisniew w powiecie wołozyńskim na wiosnę roku bieżącego. Z przedmiotów ukrytych w lesie wydobyto kielich kościelny.

Oddanie pod sąd doraźny uczestników napadu na pociąg pod Leśną.

Z Nowogródka nam donoszą: Z pośród ujętych w pościgu kilkudziesięciu podejrzanych osobników o udział w napadzie na pociąg pod Leśną, oddanych zostanie pod sąd doraźny 22 bandytów.

Napad bandy przeciwbolszewickiej na Stuck.

Z pogranicza bolszewickiego nam donoszą: Jedna z większych band przeciwbolszewickich, operująca na Białorusi sowieckiej, w tych dniach dokonała napadu zbrojnego na Stuck w Mińszczyźnie. Bandyci uzbrojeni byli w karabiny maszynowe. Bliższych szczegółów i potwierdzenia tej wiadomości brak.

Rocznica bolszewicka 7 listopada minęła spokojnie.

Według informacji nadeszłych z całego okręgu wileńskiego, komunisty nie zdołali nigdzie w rocznicę pochwylenia władzy w swoje ręce zakłócić spokoju. Dzień ten w całej Wileńszczyźnie minął spokojnie. Nie odbyły się żadne demonstracje.

Niezmiarka.

Niezmiarka jest to owad z gatunku much. Z licznych jej odmian groźną dla rolników jest w naszym klimacie niezmiarka żółta z 4 czarnymi pręgami na odwłoku, czarnymi różkami i w części stopami. Znosi ona na wiosnę jajka na zdźbłach zbóż kłosowych, a wylęgające larwy wygrzają liście serdecznie, przez co plon zmniejsza się bardzo znacznie.

W roku zeszłym alarmujące wieści dochodziły nas z Poznania o szkodach poczynionych przez „Niezmiarkę”. W Wileńszczyźnie występowała ona nieznanie. Jednakże w tym roku skutki jej roboty są już widoczne i to w stopniu dość poważnym. Są miejscowości, gdzie namłot żyta zmniejszył się blisko o 50%.

Obecnie korzystając z ciepłej i względnie porą, a może i nie dość starannej uprawy roli, „Niezmiarka” rozwija się w całej pełni. Szczególniej alarmująco przedstawiają się niektóre gminy w pow. lidzkim, jak na przykład Dziembrowska, Szezerzyńska, Żoludzka i inne. Są folwarki (Lacko Wysockie), gdzie 20% oziminy zaorano, a uszkodzone wogóle do 40% ogólnej powierzchni. Najbardziej ofiarą jej padły oziminy wczesne. Jak z każdą żywiołową kłeską, tak też i z „Niezmiarką” walka jest trudna. Szezerzenia bakterjo-

logiczne nie wszędzie są dostępne i dość kosztowne. To też rolnicy bronią się przed kłeską. „Niezmiarka” poprawną mechaniczną uprawą roli. A więc przedewszystkiem jaknajwyższe podorywanie ściernisk, gdyż w ten sposób wygubią się zarodki niezmiarki. Unikanie zbyt wczesnych siewów, to jest przed 20 września, co choć nie wpływa normalnie na rozwój oziminy, jednak musi być brane jako mniejsze zło. Nie bez korzyści też przy umarznętej roli będzie spasanie inwentarzem oziminy dla tępienia zarodków, co jednak może być stosowane z całą uwagą, aby nie zniszczyć oziminy zupełnie. Należy też unikać siania kłoso wanych zbóż po kłosowach, gdyż o ile jest już niezmiarka, to wystąpi ze zdwojoną siłą.

Zastanawiające jest, że niezmiarka występuje nie powszechnie, a jakby guzadami w zależności od jakości gruntu, położenia pola, wystawy słonecznej i t. p. co przy zwalczaniu jej winno być brane pod uwagę. Les.

Najtańsze źródło zakupów z pierwszej i jedynej na Kresach — Fabryki szcetek i pędzli —

B-ci Symonowicz i S-ka
WILNO, ul. Tatarska Nr. 6.
Produkcja maszynowa.

Teatr wielki.

Otwarcie sezonu operowego. „Verbum nobile” i balet.

Wbrew przewidywaniom pesymistów, pomimo piętrzących się trudności w sobotę ubiegłą odbyło się przy dźwiękach hymnu narodowego otwarcie trzeciego sezonu operowego.

Daj Boże, aby czwarty sezon był pierwszym z tych, które będą ciągle, stałe i które będą się odbywały bez zwykłych, jak dotychczas przy końcu przerwy katastrof. Trzeci sezon nie będzie jeszcze normalny.

Pomimo zrozumiałych na początku niedociągnięć i chropowatości, pomijając przypadkową zapewne konieczność wysłuchania, zupełnie niepowołanego do występów w operze, wykonawcy partii Stacha, z prawdziwą przyjemnością wysłuchało się części muzycznej składanego inauguracyjnego widowiska, zwłaszcza, że serdeczną muzyką „Verbum nobile” ma łatwy dostęp do serca każdego Polaka. W tej jednoaktowej komedii muzycznej Moniuszki, którą do najlepszych jego dzieł zaliczyć nie można, jest kilka momentów dosadnie charakteryzujących pogodny humor i szarmanckość dawnego szlachcica polskiego. Oczywiście do nich należy przede wszystkim ów, niezrównany w swym zacięciu, posuwisty polonez pana Marcina: „Dam ci ptaszka jakich mało”, sporo ich jest także w partii drugiej kontuszowej figury. Inne ustępy nie dosięgają poziomu arcydzieł Moniuszkowskich, za wyjątkiem może efektownego pierwszego ustępu chóralnego.

Co do wykonawców, to o p. Zamorskiej nie odważam się pisać, poznawszy ją w drobnej i niewdzięcznej roli Zuzi, mogę tylko stwierdzić, że uczyniła bardzo dodatnie wrażenie.

Obaj wykonawcy ról kontuszoppp. Wraga i Romanowski bardzo trafnie role swe ujęli, zdobywając się na pewien styl w ruchach i postawie. Nie należy jednak, moim zdaniem, zbyt rozciągać oracji pana Marcina, gdyż ztraca ona wtedy charakter poloneza. Chór, dobrze wymustrowany, śpiewa pewnie i czysto. W całości przedstawienia znać staranność reżysera. Jedną jest tylko plama na tym przyjemnym obrazie, a mianowicie orkiestra, która wydaje się być słabsza niż w roku ubiegłym. Chętnie jednak wierzymy, że niema jeszcze całego kompletu i że podczas następnego przedstawienia będziemy mogli zmienić o niej zdanie.

„Verbum nobile” dopełniły występy baletu warszawskiego. Z wielką przyjemnością stwierdzam, że zapowiedzi teatralne nie popełniły tym razem grzechu przesady, który jest im tak właściwy.

Goście warszawscy tworzą zespół doskonały. Wysoki kunszt poszczególnych tancerzy, dobry smak i pomysłowość w układzie scenek choreograficznych, temperament i wyrazista mimika, składają się na całość naprawdę artystyczną. Z tańców polskich, najżywiej, i słusznie, oklaskiwanych, mili goście porobili wdzięczne poematy, rwące oko barwnością kolorowych wstęg, krających chust, sukman i żupanów. Objawiło się w nich gdzieś tyleż poezji, co w piosenkach ludowych, tak skóńczenie artystycznie zainscenizowanych swego czasu przez niezapomniany zespół „Reduty”.

S. W.

Spieszcie po zakupy! Ostatnie dni wyprzedaży w DOMU HANDLOWYM „Wacław Nowicki” Wilno, ul. Wielka 30 (były 60) który z powodu przejścia na artykuły zagraniczne ogłasza Ostateczną wyprzedaż KONFEKCJI, GALANTERJI, OBUWIA i wszystkich innych towarów po cenach niżej własnego zakupu. PRZY KUPNIE ZA GOTÓWKĘ WIELKI RABAT. Prosimy oglądać wystawy.

Dr. med. D. Zeldowicz Kobieta lekarz Dr med. Szwarc-Zeldowicz ul. Ad. Mickiewicza 24 (obok hot. „Bristol”). Przyjm. 9-1 i 5-8. Przyjm. 12-5. Choroby kobiece, oraz weneryczna, moczopł., syfilis i skóra.

Przegląd prasy

Jak wiemy, w ostatnich dniach odbyła się konferencja 8 iu wojewodów wschodnich z min. spr. wewnętrznych Hübnerem, oraz premerem Grabskim. Główny cel zebrania uzgodnienia działalności, no i może wreszcie powzięcia jakiegoś racjonalnego postanowienia, aby położyć kres skandalicznemu i demoralizującemu ludności wypadkom.

Ogół może nawet nie zdaje sobie sprawy, jak groźna jest sytuacja w województwach wschodnich. Trzeba tam jechać, pomóc, a tamtejszymi ludźmi, aby zrozumieć groźbę położenia. „Stracimy wkrótce Wołyń“, mówią ludzie miejscowi, patrząc na bezradność, a właściwie „bezholowie“ naszych władz administracyjnych. To też z rozpazą pisze „Echo Warsz.“

„Pali się! A ludziska, może skąd inąd znaną, schodzą się na pogawędę, kogo by i w jakiej zamaskowanej formie mianować nadministrem dla Ziemi Wschodnich. Gdy się słucha tych projektów, klótni o przecinku, o osobiste ambicje i nie więcej, to zaiste, chciałoby się to wziąć silnie w garść, rzucić do kółta smielcu i przetopić na czyn państwa! Pali się, a ludziska obmyślają, kiedyby zacząć budować nowy system sikkawki, nie chcąc postugiwać się tą, która jest pod ręką!

Powtarzamy tedy, że mądry minister spraw wewnętrznych o zakroju dyktatorskiej sprężystości w swym resorcie, może zaprowadzić na Ziemiach Wschodnich przy tym aparacie, przy tem ustawodawstwie, ład i porządek, a do tego ludność tamtejsza przedewszystkiem wdycha Klótnia o formułki może się zamienić na żal płonących róz, gdy wielkie bory niszczą żywiołowy pożar!

A zamiast tego coż widzimy? Rozpedzenie, zamiast wzmocnienie, policji i nominacje generalów na stanowiska wojewodów. Ma to efekt według tegoż „Echa“, że

„Panowie generalowie potworzyli sobie sztaby generalskie; urzędnicy cywilni poszli w ką; pan generał wyjeżdża na święta ze sztabem, napad jest na województwo, a tu nikt nie może nie zdziwić, bo niema np. pierwszego oficera sztabu pana generała!

Udało się jedno: zniechęcono policję państwową! Było jej za mało; wystrzelano wiele. Wprowadzono wojsko. I pracuje się dzisiaj wbrew zamiarom i woli swej nad demoralizowaniem wojska, które nie jest do zadań policyjnych!

Tymczasem bandyci grasują, rozlewając się coraz szerzej; przenosząc się z miejsca na miejsce swobodnie! Do cudów należy ujęcie bandy podpalaczy, lub bandytów“.

A jednak przy szczypcie zmysłu administracyjnego zadanie to nie jest do rozważania tak beznadziejne, gdyż jak pisze „Rozwój“.

„Lud miejscowy pogrążony jest z głową w swe sprawy gospodarcze. Hasła polityczne, społeczne i narodowościowe o tyle go obchodzą, o ile łączy się z jego umysłem i jakąś rachubą na polepszenie stosunków materialnych. Czynnik gospodarczy to główny nerw życia na Kresach. Jeżeli potrafimy go opanować i wyzyskać dla celów państwowych i narodowych, problem Kresów zostanie rozwiązany, a wpływy polskie będą tu ugruntowane po wsze czasy.“

Naszym głównym zadaniem na wschodzie, powinno być wykonanie jaknajszerszego programu odrodzenia gospodarczego tych ziem. Podniesienie kultury rolnej przez wykonanie reform: rolnej, osuszenie błot, komasację, budowę szos i kolei, tworzenie po wsiach kooperatywy i kółek rolniczych, uporządkowanie i dźwignięcie na wyższy szczebel przemysłu leśnego, hodowli bydła i innych gatunków przemysłu, które na Kresach mogą pomysłnie się rozwinąć, — oto sprawy, od których powinniśmy zaczynać.

Trzeba zdobyć zaufanie miejscowego chłopca, a stanie się to możliwe, gdy za spokojimy wszystkie jego potrzeby, gdy on zrozumie, że przynależność do Polski jest dla niego dobrodziejstwem, a elementem polski jest mu nieodzownym potrzebny, ponieważ nikt inny nie może mu dorównać fachową, sumienną i rzetelną pracą. Musimy się stać dla ludności miejscowej niezastąpieni.

Wpływy ekonomiczne będą torowały drogę naszym wpływom kulturalnym, polskiej książce, gazecie i szkole“.

Na to jednak trzeba, aby Rząd miał trwałe podstawy, stały program, zdecydowane linie wytyczone postępowania, a nie był jakąś pliką balansującą od prawicy do lewicy, myślący tylko o tem, jak się utrzyma przy swoich tekach ministerjalnych i kiesztem jakich ustępstw na rzecz napastującego stronnictwa.

Czy w dzisiejszych warunkach możliwe to jest do osiągnięcia? Na to odpowiada „Goniec Krak.“

„Obecny Sejm nie zdobył się na utworzenie trwałej większości. Ze jest to poważny błąd w naszym życiu państwowym — to zdaje się rozumieć już wszystkie polskie kluby. W tej chwili zaczyna się utrzymywać przekonanie, że i nowy Sejm wybrany na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej, także wyraźnej większości nie da. Zachodzi nawet poważne niebezpieczeństwo, jeśli ordynacji nie zmienimy, to następny Sejm byłby gorszy niż obecny, bo ze Wschodniej Małopolski wyjdzie kilkudziesięciu posłów z obozu Petruszewicza, nieprzejednanych wobec państwowości polskiej.“

Zrozumienie powyższego faktu prowadzi do uznania konieczności zmiany ordynacji wyborczej. Z oświadczeń ku-

bów sejmowych w ostatnich dniach wynika, że za zmianą ordynacji wyborczej jest już większość Sejmu. Mianowicie przy sposobności dyskusji budżetowej opowiedzieli się za tym Zw. L. N., klub „Piasta“, klub Ch. D., N. P. R. Za zmianą jest zapewne także klub Ch. N., (grupa Dubanowicza), choć ostatnio oficjalnie w tej sprawie się nie wypowiedział. Zmiana ordynacji wyborczej ma więc zapewne większość Sejmu; sędzić należy, że w najbliższym czasie rozpoczyna się między klubami dążącymi do zmiany ordynacji wyborczej pertraktacje w sprawie uzgodnienia stanowiska i opracowania jednego wspólnego projektu, któryby następnie już jako projekt większości został wniesiony do Sejmu.

Oprócz sprawy zmiany ordynacji wyborczej, dojrzewa sprawa rewizji konstytucji. Za rewizją się wypowiedzieli się już dawniej Zw. L. N. i „Piast“, a ostatnio Ch. D. Nie zdeklarowały jeszcze swego stanowiska kluby Ch. N. i N. P. R. Jest to zresztą jeszcze rzecz dalsza, bo praktycznie rewizji konstytucji będzie mógł dokonać dopiero Sejm (następny, który w myśl przepisów konstytucji będzie mocen dokonywać w niej zmiany sam, bez udziału Senatu i tylko większością 3/4 głosów).

Te same mniej więcej zapatrywania znajdujemy na szpaltach „Gazety Poran.“, która pisze:

„Trudność położenia podkreślali w swych wystąpieniach nie tylko p. premier, ale i przedstawiciele klubów. Z kilku stron było wysuwane hasło rozwiązania Sejmu, równocześnie zaś wskazywano na konieczność poprzedniej zmiany ordynacji wyborczej.“

Wszelako coraz częściej pogłębia się świadomość, że same tylko wybory, ani też sama zmiana ordynacji wyborczej, nie zapobiegną naszym niedomaganom, których istota leży głębiej: w naszym ustroju państwowym. Stąd też plyną głosy o potrzebie rewizji naszej konstytucji, takiej rewizji, która by nadawała naszej polityce państwowej trwałość i stała linję wytyczną, a kierownikiem państwa szerszą władzę.

Potrzeba tych zmian dojrzewa również w świadomości ogółu. Do ich przeprowadzenia racjonalnego, zgodnego z interesami i dobrem państwa, konieczna jest jednak atmosfera wzajemnej ufności, konieczna jest konsolidacja społeczeństwa i stronnictw“.

Leć jak dojdzie do poprawy stosunków? Dał na to odpowiedź Roman Dmowski na Kongresie Zw. Lud.-Nar., gdy nawoływał aby nie bać się lotrów. A „Kur. War.“ wzywa ludzi uczciwych do odwagi.

„Konservatyści angielscy prowadzili walkę wyborczą pod bardzo popularnym w Anglii hasłem, które brzmia: „Ludzie uczciwi, gdy zajdzie tego potrzeba, są równie odważni, jak lotry“.

Wybory angielskie dowiodły świeżo, jak małe poparcie w narodzie miał rząd Mac Donalda. Jednocześnie dowiodły one, że większość zdecydowana w narodzie angielskim istnieje i ma zaufanie nie do Labour Party, lecz do starego konserwatywnego stronnictwa, to znaczy do starych angielskich tradycji w polityce wewnętrznej i zewnętrznej.

Ujawniło się zaś to dzięki temu, że „Ludzie uczciwi“ zdobyli się na odwagę i stanęli do walki wyborczej w pełnej świadomości, iż od ich zwycięstwa zależy przyszłość ojczyzny.

Jest rzeczą niewątpliwą, że nie tylko jedynie Angja na świecie może się tem poszczycić, że większość jej obywateli należy do kategorii „ludzi uczciwych“, t. j. do takich ludzi, którzy interes państwa, interes narodu, stawiają ponad interes klasy, stronnictwa, partji i ponad korzyści osobiste.

Tak „uczciwa“ większość ma każdy naród. Ta właśnie większość jest pracowita i cierpliwa. Pomnaża ona pracą swoją dobra narodu, gotowa jest do najdalej idących poświęceń dla ojczyzny, bo ojczyznę uważa za swoje najwyższe dobro. Rozumie ona, że interes państwa wymaga od niej niejednokrotnie daleko nawet idącej rezygnacji z własnych, osobistych korzyści na rzecz korzyści ogólnych.

Ta „uczciwa“ większość jest jednak najczęściej, zwłaszcza w społeczeństwach mało wyrobionych, o niedosć jednolitej strukturze, nieskoordynowana i wskutek tego bierna. Stąd niedostatecznie reaguje na zło, które widzi dookoła siebie i które nieraz bardzo boleśnie odczuwa. Zamiast walczyć ze złem, pogrąża się raczej w pesymizm i załamuje ręce“.

Sprawy polskie.

Katastrofa lotnicza.

W niedzielę po południu szybował nad polami wsi Służewa samolot wojskowy. Nagle aeroplan drgnął. Od płatewa oderwało się skrzydło i poczęło opadać. Po chwili samolot runął na ziemię.

Nieliczni świadkowie katastrofy pośpieszyli z pomocą. Jeden z nich zaalarmował warszawski pułk lotniczy.

Dowództwo portu lotniczego natychmiast wysłało na miejsce wypadku samochód sanitarny. Oczom dojeżdżających tym samochodem do wsi Służewa przedstawił się okropny widok. Wśród szczątków polamanego samolotu leżały zmiażdżone zwłoki dwóch pilotów.

Plany Jerozolimskiego patriarchy.

Europę objeżdża obecnie specjalna misja z metropolitą Docifejem na czele, która została wysłana przez jerozolimskiego patriarchę cerkwi prawosławnej.

W pierwszym rzędzie misja zwróciła się do państw bałkańskich, uzyskała posłuchanie u króla rumuńskiego Ferdynanda i u króla jugosłowiańskiego Aleksandra i wręczyła obydwom monarchom najwyższe odznaczenia patriarchy jerozolimskiego. Odznaki te składają się z czerwonego jedwabnego pasa, takież wstęgi dla noszenia zarzuconej przez ramię z brylantową gwiazdą, oraz z wielkiego złotego krzyża ze szczytkami drzewa z krzyża Chrystusowego. Wręczenie tych rzadkich odznak, jakie przed wojną posiadali tylko car Mikołaj II i cesarz niemiecki Wilhelm II, było połączone z propozycją przyjęcia protektoratu nad Grobem Zbawiciela i łącznie z tem protektoratu nad 250 milionami ludności prawosławnej na całej kuli ziemskiej. Przed wojną taki protektorat — natury czysto moralnej — sprawował b. car rosyjski Mikołaj II-gi. Obecnie królowie tak Ferdynand, jak i Aleksander, nie dali stanowczej odpowiedzi. Z Bałkanów misja uda się do Londynu w celu wręczenia królówi angielskiemu takichże odznak patriarchy jerozolimskiego i wyrażenia mu podziękowania w imieniu ludności Palestyny za opiekę.

W rozmowie z korespondentem gazety „Siegodnia“ szef politycznej misji, Żanars, zaznaczył, iż zadaniem misji jest przygotowanie gruntu dla przeprowadzenia dwóch bardzo ważnych dla życia prawosławnej cerkwi projektów:

Po pierwsze: wyższe władze duchowne prawosławnej cerkwi na wschodzie wysunęły projekt zwłania powszechnego soboru prawosławnej cerkwi w Jerozolimie. Sobór ten ma się odbyć w maju 1925 roku. Projekt ten jednak koluduje z drugim projektem, którego autorem jest patriarcha serbskiej prawosławnej cerkwi, usiłujący zwołać sobór do Niszu, jako miasta, w którym urodził się Konstanty Wielki. Ten projekt spotkał się jednakże z silną opozycją

Przeprowadzone na miejscu pierwsiatkowe dochodzenie ustaliło szczegóły katastrofy.

Rozbit samolot prowadził por. pil. Poteć, który wyfrunął wczorajszego ranka z Dębina. Aeroplan typu Ansaldo 300, dwupłatowiec, montowany był w warsztatach osławionej fabryki lubelskiej Plage i Laśkiewicz. W samolocie znajdował się również sierżant mechanicz Mucha Wirgiliusz.

Ustalono, że przyczyną katastrofy było oderwanie się skrzydła płatewa.

Zarząd lasów państwowych.

Zjazd Delegatów Związku Ż. Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu w dniu 25 i 26 października r. b. stwierdza, że tendencja przedsiębiorstwa Polskie Lasy Państwowe, zmierzająca do sprzedawania drzewostanów na piu i wyzbywania się zakładów przeróbki surowca drzewnego, jako niezgodna z zasadami racjonalnej polityki leśnej, jest szkodliwa tak dla interesów Skarbu, jakoteż gospodarstwa leśnego i ludności, ponieważ a) nie daje gwarancji najkorzystniejszego spieniężenia produkcji, b) pozbawia największego producenta, jakim jest Państwo, wpływu na kształtowanie cen na rynku wewnętrznym, c) pozbawia Państwo wpływu na należyty rozdział produkcji wśród ludności.

Zjazd zwraca szczególną uwagę rządowych odpowiednich czynników na fakt, że zapowiedź zmiany dotychczasowego służbowego stosunku pracowników Zarządu Lasów Państwowych na prywatnoprawny, jest w największym stopniu niebezpieczna ze względu na: a) policyjny charakter służby ochronnej, wymagającej maximum autorytetu wobec ludności, b) ważność doboru stałego personelu leśnego, pewnego pod względem lojalności państwowej — szczególnie

tak ze strony cerkwi rumuńskiej, jak szczególnie ze strony cerkwi greckiej, które w żaden sposób nie chcą dopuścić do nadmiernego wzrostu autorytetu serbskiej cerkwi i do dania jej pierwszeństwa. Dlatego też patriarcha jerozolimski wystąpił ze swoim kompromisowym projektem, zwołania soboru do Jerozolimy, podkreślając tę okoliczność, że patriarchat jerozolimski jest zupełnie niezależny i neutralny tak pod względem politycznym jak i narodowościowym, co wyłącza wszelkie powody do zazdrości o pierwszeństwo między cerkiewiami poszczególnych państw i narodów, a następnie, że tam znajdują się miejsca zarówno święte dla wszystkich chrześcijan.

Na sobór jerozolimski ma być zwołany wyższy kler wszystkich niezależnych, autokefalnych cerkwi prawosławnych, a także mają być zaproszeni wszyscy znani profesorowie i znawcy teologii. Na porządku obrad soboru stanie cały szereg kwestji pierwszorzędnej znaczenia, jak reformy w kanonach i prawach cerkiewnych, które powinny przeżyć się do ożywienia cerkwi i pomóc jej w walce z jej wrogami. Przytem nie jest wykluczone, że jugosłowiański król Aleksander, jako jedyny obecnie prawosławny monarcha, na wzór Konstantego Wielkiego, który tyśiąc lat temu zagał pierwszy prawosławny sobór, przybędzie do Jerozolimy, by zagał ten ostatni sobór.

Po drugie: wyższe władze duchowne prawosławnej cerkwi na wschodzie w celu połączenia wszystkich prawosławnych autokefalnych cerkwi wysuwają zupełnie nowy projekt utworzenia prawosławnej „Watykanu“, który powinien być w Jerozolimie i zastąpić dotychczasowy ogólnocerkiwny patriarchat grecki w Konstantynopolu, właściwie obecnie, w związku z ostatnimi zmianami w Turcji, już nieistniejący. I dlatego jednym z głównych zadań soboru cerkiewnego w Jerozolimie będzie obranie „papieża“ ogólnej prawosławnej cerkwi i utworzenie stolicy prawosławnej w Jerozolimie.

na Kresach — w związku z ewentualnymi czynnościami informacyjno-wywiadowczymi w razie działań wojennych, c) uciążliwość możliwości strajków, zmów i t. p. przysługujących prawnie pracownikom, pozostającym w stosunku prywatnoprawnym do pracodawcy.

Zjazd żąda dalszego pozostawienia publiczno-prawnego charakteru stosunku służbowego pracowników Zarządu Lasów Państwowych, wobec czego wprowadzona już w życie forma delegowania wszystkich dotychczasowych pracowników do przedsiębiorstwa powinna być zachowana bez oznaczenia z góry terminu, aż do czasu przeprowadzenia definitywnej reorganizacji Administracji Lasów Państwowych, zgodnie z postulatami wyżej wymienionymi, a przedewszystkiem do czasu nabrania mocy prawnej wszystkich postanowień, związanych z wynagrodzeniem i ubezpieczeniem emerytalnym.

Z prowincji.

Ze SWISŁOCZY piszą nam:

Swisłocz, aczkolwiek mała miejscina, posiada jednak wielką tętno ducha narodowego, który, męniejąc w sercach jednostek potęguje i rozprzestrzenia polskość na Kresach, utrwalając tutaj naszą państwowość, naszą kulturę i wogóle ideje, przekazane nam przez Rejtana, Kościuszkę, Mickiewicza i cały zastęp innych potęg duchowych.

Szerzycielami tych idei jest, jak zazwyczaj, inteligencja, tutaj bardzo nieliczne jednostki z pośród uświadomionego społeczeństwa, a inicjatywa do czynu, do pracy pochodzi najczęściej z pośród warstw pracowniczego oświatowych, z pośród nauczycielstwa miejscowego Seminarjum Nauczycielskiego Preparaudy Nauczycielskiej.

Dzięki więc inicjatywie niektórych osób z nauzytelstwa i wzmożonej pracy wszytkiej miejscowej inteligencji uda się zorganizować podczas tygodnia lotniczego Państwowego Ligi Obrony Powietrznej i zbiórka ta dała przeszło 700 zł. Zasługuje w tym wypadku na wyróżnienie praca p. Jezierskiego, który na swoją listę zdołał zebrać 160 zł. eo w tutejszych warunkach należy uważać za wielką sumę, ponieważ inne listy dały zaledwie po 30 zł i mniej.

Trzeba pamiętać, że w miasteczku z liczbą 5000 mieszkańców z których 75% ogółu stanowią żydzi, 13% ludność prawosławna, a resztę t. j. 10% ludność polsko-katolicka, wszelkie poczynania na polu społecznym są bardzo utrudnione, a praca idejowa spotyka nieprzewidywane przeszkody.

Uroczystość sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza również znalazła żywy oddźwięk w sercach tutejszego społeczeństwa. Dla należytego uczczenia pamięci wielkiego pisarza i Hetmana Duchowego Narodu Polskiego zawiązał się tutaj Komitet, udział w którym wzięła wszystka inteligencja, a do którego należeli również przedstawiciele miejscowych samorządów i instytucji społecznych. Dzięki niezmiordowanej pracy zespołu nauzytelstwa, w szczególności zaś p. Bialka a także dzięki współpracy p. sędzię Kozłowski, uroczystość wypadła imponująco.

W niedzielę po sumie przy śpiewie hymnu narodowego odbył się pochód z kościoła do gmachów Seminarjum Nauczycielskiego gdzie odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci H. Sienkiewicza, ufundowaną ze składek nauczycielstwa i młodzieży szkolnej. W pochodzie brała udział młodzież Seminarjum Nauczycielskiego i Preparaudy, młodzież szkół powszechnych, działowa z miejscowej ochrony, Straż Ogniowa Ochotnicza, grupa soltysów z całej gminy z wójttem na czele, urzędnicy instytucji społecznych, państwowych, samorządowych i inteligencja, w końcu w otoczeniu członków Komitetu, proboszcz miejscowy razem z duchownym prawosławnym i wielkie rzesze ludu.

Żydzi ostentacyjnie nie brali udziału w pochodzie, lecz gromadnie wylegli i obserwowali pochód. W sali Seminarjum przy ufundowanej tablicy, nad którą wisiał ślicznie wykonany portret Sienkiewicza pełniła służbę straż honorowa drużyny Harcerskiej, a dalej stały półkolem delegacje wszystkich miejscowych instytucji, za nimi — ludność. Niżej podpisany zdjął uroczystość zasłoną z tablicy, którą następnie ks. Zienciewicz poświęcił, wygłosiwszy przytem piękne przemówienie, po którym młodzież szkolna odpisywała „Rotę“ Konopnickiej. Następnie zabrał głos p. sędzia Kozłowski, który w jednych słowach zobraził całokształt pracy Sienkiewicza i podniósł jego wielkie zasługi. Przy dźwiękach „Mazurka“ Dąbrowskiego zebrani opuścili salę, na której znowu wieczorem odbyła się uroczysta akademja ku czci Sienkiewicza, treścią której było: wygłoszenie odczytu o Sienkiewiczu, czytanie jego dzieł i pokazywanie żywych obrazów, przedstawiających wybitniejszych bohaterów jego powieści.

Wieczór ten zgromadził w sali niebawem dotąd mnóstwo osób i wypadł bardzo dodatnio, a nastroj panował podniosły.

Miasto udekorowane było flagami narodowymi, a nawet niektóre domu girlandami, wieczorem od 6 do 10 cały rynek i główne ulice były wspaniale iluminowane, a powagę nastroju podniosło jeszcze uroczyste bicie w dzwony zarówno w kościele, jak i w cerkwi. W kościele przybrałym zielenią i kirem, stała wysoko na katefalku w powodzi światła, okryta wieńcami, trumna, w głowach której widniał w kirowem obramowaniu portret Sienkiewicza.

Wartę pośród trumny pełnili harcerze. Kościół był przepięknie młodzieżą szkolną, działającą ochron oraz przedstawicielami licznych organizacji i tłumem ludności.

TEATR WIELKI Wieczór tańców klasycznych

(W. Pohulanaka).

We wtorek 11-go listopada 1924 r.

w wykonaniu

Haliny SZMOLCÓWNY

z współudziałem Henryka Szatkowskiego (melodramat) i prof. Wacława Ełszyka fortepian.

Początek o g. 8 m. 30 wiecz.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań (Teatr Polski) 11-1 i 3-9 wiecz., w dniu zaś występu od g. 3-jej w Teatrze Wielkim.

Wszystkie sztandary na znak żałoby spowite były krepą.

Swięto, dn. 7 listopada.

Badanie gleb wileńszczyzny.

Znany gleboznawca profesor Sławomir Miklaszewski parę dni temu przyjechał do Wilna i w towarzystwie Dyrektora Stacji Doświadczalnej w Bisiakoniach p. W. Eastowskiego oraz instruktora rolnego p. Makowskiego udał się do powiatu Wileńskiego a następnie Działoszyńskiego dla rozpoczęcia prac nad badaniem gleb wileńszczyzny. Dowiadujemy się, że zamiarem prof. Miklaszewskiego jest na podstawie wyczerpujących badań zestawienie mapy gleb wileńszczyzny.

W tej wielkiej i ważnej pod każdym względem pracy pospieszyli z pomocą profesorowi Bisiakońska Stacja Doświadczalna oraz znany ze swej działalności społeczno-rolniczej Związek Kółek Rolniczych ziemi Wileńskiej.

Ze względu na wielką rozmaitość spotykanych u nas gleb, duże obszary i trudną komunikację prace te potrwać prawdopodobnie parę lat.

Spodziewać się należy, że sfery rolnicze, jako też odpowiednie instytucje rządowe i samorządowe podjęciem dziełem przez prof. Miklaszewskiego, ze względu na jego doniosłość dla naszego kraju, żywo się zainteresują i w miarę możliwości udziela swej pomocy i pomocy.

Napad bandycki.

W nocy z 8 na 9 b. m. na drodze Podbrodzie — Nowo-Swięciany, 3 ch ubrojonych osobników dokonano napadu na kupeca Jankiela Matusa, któremu zabrano 3 paczki towarów. Pościg zarządzony. Dochodzenie w toku.

Klub Narodowy.

Klub narodowy utworzył sezon 1924/5 roku nadzwyczaj licznym zebraniem, na którym b. min. Kucharski, bawiący w Wilnie i zabierający głos na wiecu, zwołanym przez Zw. Lud. Nar. Tegoż dnia, wygłosił treściwy referat z dziedziny skarbowości państwowej.

Zaznaczymy na wstępie, że bez niezależności ekonomicznej niema niepodległości politycznej, prelegent przedszedł do krytycznego omówienia 2ch ostatnich budżetów. Pierwszy to niedoszły do skutku preliminarz, wniesiony przez Rząd większości narodowej, zamknięty w sumie 1.000 milionów złotych, co odpowiada 90 milionom miesięcznie. Budżet ten został przerobiony następnie przez Rząd p. Grabskiego, a następnie dopełniony w końcu roku i wyniesie około 1.500 mil. złotych i trzeci do budżet na 1925 r. wyrażający się w cyfrach około 2ch milionów złotych, to jest 150 mil. zł. miesięcznie. Jeśli się weźmie pod uwagę słowa p. Hiltona Younga, że budżet Polski nie powinien przekraczać 70 mil. zł. miesięcznie, to widzimy, że budżet p. Grabskiego wyższy jest przeszło o 100%. Na pokrycie jego złoży się mają oprócz dochodów państwowych normalnych, jeszcze wszystkie zaległości roku 1924, jak na przykład podatki bezpośrednie, które dały w roku bież. 48% niedoboru. Dalej ma iść trzecia część podatku majątkowego to jest 333 miliony i zaległości z 1924 r. wynoszące około 130 milionów, co łącznie biorąc uważać należy zanie możliwe do do ziszczenia. Wszystko to wykazuje, że budżet jest nie realny i da deficyt około 500 mil. złotych.

Ministerjum Skarbu robi błąd, nie starając się o większą pożyczkę zagraniczną. Za mało też uwzględniona była zasada oszczędności, którą propagował Rząd poprzedni. Przeciwnie schlebajacym nowym urzępowaniom sejmowym (lewicy) rząd rozszerzył budżet 1924 r. i nie jest w stanie go zrealizować i żąda dodatkowych uchwał. W ogóle lewica sejmowa wbrew zasadzie Konstytucji, że żaden wydatek nie może być uchwalony bez wskazania źródeł pokrycia, rozszerzyła budżet nadmierne, nie troszcząc się o stronę dochodową. Tak samo głosami lewicy odrzucony został projekt Związku Lud. Nar. zmniejszenie djeł poselskich, gdyż uważano, że to jest zamach reakcyjny.

W ten sposób lewica popycha skarbowość państwową ku ruinie. Przeciwstawić się temu można tylko wyjątkową oszczędnością, którą komisja budżetowa będzie musiała zastosować przy rozpatrywaniu poszczególnych pozycji budżetu. Wypełniająca po brzegi salę „Klubu Narodowego” publiczność podziękowała prelegentowi oklaskami za oświetlenie sprawy, po czym nastąpiła krótka dyskusja i wyjaśnienia.

podziękowała prelegentowi oklaskami za oświetlenie sprawy, po czym nastąpiła krótka dyskusja i wyjaśnienia.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI
w WARSZAWIE, ul. Jasna 9
oraz Oddziały: w Poznaniu, Krakowie i Katowicach
z dniem 1-go listopada b. r.
PRZYJMUJĄ DO INKASA: WEKSLE, LISTY PRZEWOZOWE i INNE DOKUMENTY,
Do inkasa z protestem przyjmowane są wyłącznie weksle, wystawione na miejscowości posiadające stałego notariusza.

Kronika wileńska.

Urzędowe.

— **Z Izby Skarbowej.** Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej pan Jan Malecki wyjechał na kilka dni do Warszawy w sprawach służbowych.

Z miasta.

— **O uporządkowanie ul. Targowej.** W związku ze zgodą dyrekcji kolejowej na doprowadzenie do porządku części wykupionych przez nią ulic Targowej i sąsiednich, komisariat Rządu zwrócił się do magistratu, ażeby w porozumieniu z kolejniem przedsięwziął kroki w celu uregulowania i doprowadzenia do porządku powyższych ulic, gdyż obecny ich stan jest zaniebany i uniemożliwia ruch kołowy, a nawet zagraża bezpieczeństwu publicznemu. (s)

— **Dom poprawy dla niepełnoletnich.** Wobec nieuregulowania dotychczas sprawy związanej z powołaniem do życia patronatu więziennego, którego jednym z zadań miało być zapobieganie wpływom demoralizującym na młodzież, pozostającą bez należytej opieki, dowiadujemy się, iż sprawa ta znalazła żywe zainteresowanie w Wydziale Pracy i Opieki społecznej, kulatorjum szkolnem i w magistracie, które to instytucje projektują otwarcie domu poprawczego przy ul. Trwałej Nr. 3 dla młodzieży razem z jednoczesnym otwarciem w nim szkoły. (s)

Sprawy miejskie.

— **Posiedzenie komisji finansowej.** Na dzisiejszym posiedzeniu komisji finansowej w magistracie będzie między innymi rozpatrzona sprawa ustalenia stopy podatkowej na rok 25 od: a) sztyldów i plakatów, b) rowerów i samochodów, c) broni myśliwskiej, oraz będzie rozważony wniosek poddania rewizji opłat na rzeźni za oględziny weterynaryjne i stempowanie mięsa, oraz za korzystanie w celach handlowych z urządzeń na rynkach, placach i ulicach miejskich. (x)

— **Nowa przystanek autobusowy.** Okręgowa dyrekcja robót publ. przy delegaturze Rządu zwróciła się do tut. magistratu z prośbą o wydanie firmie Autoruch rozporządzenia w sprawie ustalenia przez wspomnianą firmę dodatkowego przystanku autobusowego między przystankami 8 i 9 (ul. Mickiewicza od Sądu Okręgowego do rogu ul. Wileńskiej), ponieważ odcinek ten jest znacznie dłuższy niż sąsiednie odcinki.

W myśl powyższego, magistrat m. Wilna zezwolił na urządzenie dodatkowych przystanków a mianowicie: jeden przy rogu ul. Wroniej i drugi przy rogu ul. Montwiłowskiej, kasując przytem przystanek koło gmachu Sądu Okręgowego. (x)

Sprawy kolejowe.

— **Echa napadu na st. i m. Stołpce.** Rozporządzeniem Ministra Kolei pracowników kolejowym st. Stołpce za pełną poświęcenia służbę i okazaną odwagę w czasie napadów bandy dywersyjnej na m. i st. Stołpce udzielono wynagrodzenia pieniężnego i pochwały w Dzienniku Urzędowym.

Pracownikami tymi są, telegrafista Bartuzi Eugenjusz, który będąc ranionym przez bandytę, doczołgał się do aparatu telegraficznego i dał znać do Baranowicz o napadzie, dyżurny ruchu Kis Jan. (k)

— **Ogrzewanie wagonów.** Ostatnim zarządzeniem dyrekcji kolejowej w Wilnie, polecono wszystkie wagony pociągów osobowych we wszystkich kierunkach ogrzewać. (k)

— **Szkolenie pracowników.** Wczoraj wyjechał do Warszawy

delegat Ministerstwa Kolei, który bawił na liniach Dyrekcji Wileńskiej dla dokonania kontroli szkolenia pracowników.

Delegat znalazł stan szkolenia na odpowiednim poziomie szczególnie dotyczący służby eksploatacji. (k)

— **Sprawa napadu pod Lesną.** Pan Minister Kolei materiał napadu bandyckiego na pociąg osobowy pod Lesną w ubiegłym tygodniu przedstawił p. prezesowi Rady Ministrów przesyłając odpisy M-strom Spraw Wewn., Wojsk i Sprawiedliwości.

Sprawa tego napadu będzie przedmiotem rozważań najbliższego posiedzenia Ministrów, a to w obec zakońzonego zjazdu wojewodów kresowych, na którym szereg spraw organizacyjnych omawiano a między innymi i napad pod Lesną. (k)

— **Posiedzenie Rady kolejowej.** Dzisiaj dnia 11 b. m. obradować będzie Rada Kolejowa Dyrekcji Wileńskiej pomiędzy innymi w sprawie rozbudowy sieci na kolejach wązko torowych na ziemiach wschodnich.

Sprawy samorządowe.

— **Samolot samorządów gminnych powiatu Wileńsko-Trockiego.** Rady gminne powiatu Wileńsko-Trockiego na ostatnim swem posiedzeniu postanowiły ze swoich własnych i szczyplych funduszy zakupić jeden samolot. Na powyższy tak bardzo doniosły cel uchwalili następujące gminy:

- Gmina Szumska 1000 zł.
- Rada miasta Nowo-Wilejki 500 zł.
- Gminy: Mejszagolska 600 zł., Worniany 500 zł., Rzeszańska 400 zł., Podbrzeska 300 zł., Mickuńska 300 zł., Łukojńska 300 zł., Turgielska 300 zł., Rudomińska 300 zł., Landwarowska 300 zł., Rudzińska 250 zł., Olkienińska 100 zł., Janiska 100 zł.

Oprócz wyżej podanych ofiar Sejmik powiatu Wileńsko-Trockiego ma również znaczną sumę na powyższy cel przeznaczoną, z czego wnioskować można, że niewątpliwie powiat Wileńsko-Trocki będzie pierwszym z powiatów który zaoferuje na usługi Ojczyzny swój własny samolot. (x)

— **Epizootja u zwierząt.** Wojewódzki urząd weterynaryjny w drugiej połowie października zanotował kilka wypadków pomoru świń w pow. oszmiańskim, oraz kilka nacięć wypadków wścieklizny u zwierząt w pow. Wileńsko-Trockim Dunilowickim i w m. Wilnie.

Z życia stowarzyszeń.

— **Zarząd Okr. Koła Związku Inwalidów Woj. w Wilnie** powiadamia, iż dn. 16 XI b. r. o godz. 1-ej po południu odbędzie się „Wiec” ogólny - sprawozdawczy Okr. Koła Związku Inw. w Wilnie.

— **Walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Polskich** odbędzie się jutro, we środę d. 12 b. m. o godz. 5-ej po poł. (Zawalnia 30, m. 20) — w drugim terminie o godz. 5 1/2 po poł.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Sprawy akademickie.

— **Tydzień akademicki.** W związku z notatką naszą: „jak niektóre firmy popierają akcję Tygodnia Akademickiego” zwrócił się do nas właściciel sklepu p. Ławiniński z zaświadczeniem, że jako firma polska najszczerzej współczuje sprawom zbiórki, że nieprzyjęcie przez jego sklep znaczków „Tygodnia” do sprzedaży było wyłącznie wynikiem nieporozumienia. Jednocześnie p. Ławiniński złożył w Redakcji na rzecz „Tygodnia Akademika” 10 zł., które przelałmy komitetowi „Tygodnia”.

— **Akcja Tygodnia Akademika w powiecie Wileńsko-Trockim.** W gminach powiatu Wileńsko-Trockim wra pracą w związku z akcją „Tygodnia Akademika”. W celu tym komitet powiatowy rozsyła otrzymane znaczki do kwestowania po całym powiecie. Prócz powyższego większa ilość gmin urzędu przedstawienia amatorskie, oraz zabawy połączone z tańcami z czego dochód przeznaczony jest na rzecz „Tygodnia Akademika”.

Z życia prawosławnego

— **Zjazd dziekanów.** Dzisiaj dn. 11 listopada, w mieszkaniu arcybiskupa prawosławnego Teodorjusza nastąpi otwarcie zjazdu dziekanów (błahoczynnych) wileńskiej diecezji prawosławnej. Zjazd potrwa kilka dni. (l)

Sprawy robotnicze.

— **Zabezpieczenie robotników sezonowych.** Wszedło w życie rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej z dn. 27 października 1924 r. w sprawie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników sezonowych.

Na mocy tego rozporządzenia robotnicy sezonowi, którym w okresie sezonów martwych nie przysługuje prawo do świadczeń zabezpieczeniowych od bezrobocia, stanowią robotnicy: a) budowlani, b) ziemni, c) brukarce, d) zatrudnieni w żegludze śródlądowej i przy spławie, e) zatrudnieni w cegielniach, czynnych normalnie krócej niż przez 10 miesięcy w ciągu roku.

Sezon martwy dla tych kategorii robotników trwa od 10 grudnia do 1 marca włącznie.

Również nie podlegają obowiązki zabezpieczenia robotnicy, zatrudnieni sezonowo w tych działach niżej wymienionych przedsiębiorstw, które to działy są czynne normalnie krócej niż 6 miesięcy w roku. Przedsiębiorstwami temi są: 1) cukrownie, 2) krochmalnie, 3) syropiarnie, 4) gorzelnie, 5) suszarnie wazelkiowego rodzaju, 6) fabryki przetworów owocowych, 7) wytwornie napojów chłodzących.

Niewykwalifikowani robotnicy sezonowi, zatrudnieni przy perjodycznych robotach kolejowych, drogowych, wodnych i melioracyjnych nie podlegają obowiązki zabezpieczenia o ile wymienione roboty trwają normalnie krócej niż 6 miesięcy w roku. (l)

— **Zakończenie strajku.** Strajk robotników w olejarni przy ul. Kurlandzkiej dnia 7 b.m. został zlikwidowany. Robotnicy uzyskali podwyżki 50 groszy dziennie.

— **Żądania dozorców domowych.** Dozory domowi w liczbie około 200 powołując się na orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej (art. 3 punkt D) złożyli po-



kania do Inspektoratu Pracy z prośbą o podwyższenie o 50% ich pensji. (s)

— **Przebieg strajku w hucie „Niemen”** Do Wilna powrócił inspektor p. Wrześniowski, który był delegowany do huty szklanej „Niemen” celem zlikwidowania strajku. Przebieg strajku ma charakter spokojny. Strajkujący robotnicy domagają się podniesienia ich zarobku do wysokości piątą pobieranych w innych hutach szklanych w Polsce. Pracodawcy do czasu uregulowania cen, które będą rozpatrywane na mającym się odbyć posiedzeniu związku właścicieli hut szklanych w Polsce, zaproponowali podwyżkę o 50% i nie zależało od tego obiecali robotnikom wyrównanie niedokładności przy obliczeniu cen na wyroby hutnicze. (s)

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** „On, ona i mama” — ta przemita lekka komedia zdobyła sobie nadzwyczajny sukces w Teatrze Polskim.

Dzisiaj jutro „On, ona i mama”. — Dzisiejszy występ H. Szmolówny. Ulubienica Warszawy Halina Szmolówna, dziś da się poznać Wilnu. H. Szmolówna jest w swoim rodzaju artystka bez konkurencji.

Sport.

— **Skutki gry z żydami.** W dn. 8 b. m. podczas zawodów kwalifikacyjnych w piłkę nożną pomiędzy żydowską „Makabi”, a „Spartą” jeden z żydów z „Makabi” uderzył w policzek członka Sparta p. Drozdowicza. Czekamy jak na to zareaguje Wydział Gier Dyscypliny Wileńskiego Związku Piłki Nożnej. (s)

Kronika policyjne.

— **Kradzieże.** Z mieszkania Adolfa Babińskiego, przy ulicy W. Pohlanka Nr. 31, w dniu 7-go b. m. za pomocą otwarcia drzwi wytrychem, skradziono biżuterję i papiery wartościowe, wartość 2000 złotych. Dochodzenie w toku.

— **Majnak Mina,** zam. przy ul. Piwnej Nr. 2, zameldowała, iż sublokatorka jej — Micheles Eliza, 3 tygodnie temu skradła u meldującej 450 złotych gotówką, oraz koleżyki brylantowe. Strata wynosi 1000 złotych. Micheles po dokonanej kradzieży wyjechała w niewiadomym kierunku.

KOBIETA-LEKARZ
Dr. Piotrowicz Jurtzenko
Ordynator Szpitala Sawłoz
Choroby skórne i weneryczne
ul. Zawalna Nr. 22
Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2 1/2—4 po poł.

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. od 8 1/2 do 11 1/2—7.

Akuszzeria
w Warszawie udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-5

Dr. Blumowicz
choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Wielka 21. 9—11 1/2—7.

Dr. J. Beresztojm
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłowe. Przyjmuje 9—1pp. i 4—9w. ul. Mickiewicza 28—5.

Dr. Marja Petruszewiczowa
powróciła i wznowiła przyjęcie. Choroby kobiece. W. Pohlanka 14 m. 19. Przyjęcia 5—7.

Dr. Antoni Hołowko
choroby kobiece
Zawalnia 11 m. 1 od 12—1 i 5—6. 2

Dr. Czesław Koneczny
Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12 1/2 i od 4—6 1/2.

Dr. Med. KAPŁAN
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, Telef. 640.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. P. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne. W. Pohlanka 2, róg Zawalnia 10—1 i 5—7.

Akuszzeria Okusko
Zwierzyńc, ul. Stara 14 m. 2. Przyjm. od 9—6. Udziela porad. 16

Dr. medycyny A. Choromańska
Lekarz-Dentysta
Choroby jamy ustnej sztuczne zęby na zlocie i kauczuku Róg pl. Napoleona (były Murawjowa) i ul. Biskupiej №10 od 8—9 1/2 3—6.

Dr. MEDYCYNY E. Suszyński
choroby weneryczne, płciowe, skórne
od 11—1 i od 4—7 wiecz. ul. Mickiewicza 30.

Student udziela lekcji matematyki, łaciny i chemii. Uniwersytecka 9, m. 15. 2

Skradziono ewent. zgubiono portfel z pieniędzmi i dokumentami osobistymi na imię Stefania Bukowskiej. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot paszportu ulica Rosa Nr. 17—1 w Wilnie.

Studentka U.S.B. (z matką) udziela korepetycji Baksza 2 Hotel „Niszkowski” Nr. 18. 2

Spółnika poszukuje do owarcia sklepu galanterji i perfumjerji. Posiadam sklep z odpowiedniemu urządzeniem lub mogę takowy wydzierżawić czy też odstąpić. Wiadomość, Kalwaryjska № 20 zakład Fryzjerski. 0

30 zlot. temu, kto znajdzie lub wskaze jakakolwiek posade biurowa lub bony dla młodej inteligentnej panielki Adres: poste restant Janina Kalinowska 0

Tanio do wynajęcia mieszkanie pokoje umebowane z wygodami i elektrycznością. Dowiedzieć się u Swajczara, róg Ostrobramskiej 29, lub Kolejowa 3. 0

Wjeżdżając z Wilna rozprzedam za bezcen: Otomanę, garnitur mebli, toaletę, etażerki, parawany. Odstąpię też mieszkanie. Oglądać w każdej chwili: zaul. Rossa, dom Struniewiczza, W. Bernatowicz. 2

Ważne dla pp. Adwokatów i Przemysłowców! Przepisywanie akt. i dokumentów uskuteczni tanio i dokładnie ul. Orzeszkowej 3. 2

Zakład stolarski i tapicerski „MIKADO”
Mostowa 29

Przyjmuję obstatunki i reperacje. Tamże są do sprzedania parawany, ekrany, stoliki, kolumny do kwiatów, stoliki gramofonowe i inne rzeczy.

Znaleziono dnia 2-go listopada koło Kościoła św. Jerzego książkę p. t. „Nauka Fizyki”. Poszkodowany zechce zwrócić się do Administracji „Dzienia Wil.” po odbiór takowej. 1

BILANS

Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

na dzień 31-go października 1924 r.

Aktywa:

Gotowizna w kasie	46.767.25	
Pozostałość w Banku Polskim	4.592.22	
Pozostałość w P. K. O.	253.70	51.613.17
Papiery %/0 własne	440.75	
Weksle zdyskontowane	902.464.93	
Pozyczki terminowe	14.597.70	
Rachunki otwartego kredytu	251.962.69	
Udzielone gwarancje	181.000.—	382.962.69
Korespondenci:		
Loro—banki krajowe	50.840.17	
Loro—banki zagraniczne	0.01	50.840.18
Nostro—banki krajowe	15.164.44	
Nostro—banki zagraniczne	24.634.15	39.798.59
Nieruchomości	278	
Koszty handlowe	287.251.14	
Weksle protest. i należności wątpliwe	288.90	
Inkaso weksli	235.640.77	
Rachunki z Oddziałami	82.876.57	
Rachunki przechodnie	38.807.33	
Rachunki różne	3.423.89	

2 091.009 39

Pasywa:

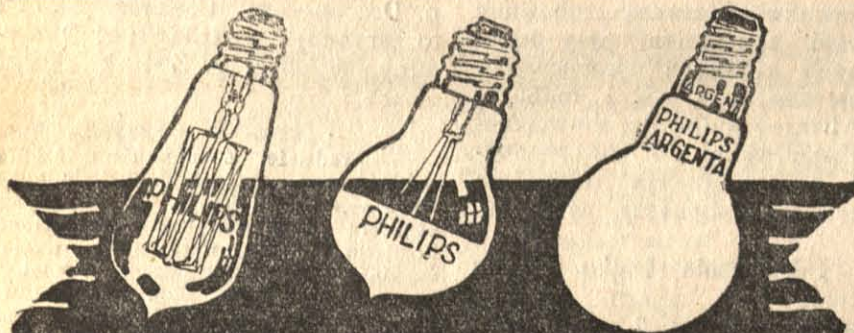
Kapitał zakładowy Mk. p. 2.025.000.000: 1.800.000	1.125.—	
Kapitał zapasowy ustawowy Mk. p. 2.025.000.000: 1.800.000	1.125.—	
Inne rezerwy Mk. p. 2.025.000.000: 1.800.000	1.125.—	3.375.—
Wkłady:		
a) terminowe	62.867.94	
b) rachunki czekowe	615.719.26	
e) salda kred. r-ków otwartego kredytu i lorumych osób i inst. handl.-przem. i innych	8.234.30	686.821.50
Redyskonto weksli	575.937.20	
Zastaw własnych walorów	10.800.01	586.737.21
Korespondenci:		
Loro—banki krajowe	5.248.50	
Loro—banki zagraniczne	3.548.05	8.796.55
Nostro—banki krajowe	15.510.14	
Nostro—banki zagraniczne	17.116.45	32.626.59
Wierzyciele z tytułu gwarancji		131.000.—
Procenty i prowizje		211.686.30
Różni za inkaso		235.640.77
Rachunki z Oddziałami		7.72
Rachunki Oddziałów z Centralą		95.111.23
Rachunki przechodnie		73.253.37
Rachunki różne		1.162.13
Monety zagraniczne		24.555.57
Procenty i prowizje pobrane za 1925 r.		235.40

2.091.009 39

Depozyty 267.012.70
Zastawy 346.986.34 613 999.04

Kino-Teatr „Polonia” Dnia **Kapitańska córka** dramat w 8 akt. według powieści A. PUSZKINA. Zdjęć dokonano w Rosji w miejscowościach, w których toczy się akcja. Obraz ilustrowany śpiewami Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjaa. romansów cygańskich w wykonaniu p. Winczys Wojczysa (tenor). W sobotę i niedzielę od godz 2 do 5 po poł. cena biletów dla starszych i młodzieży na wolne miejsce 1 złoty.

KINO-TEATR „Piccadilly” Dnia **1) Tajemnicze porwanie, 2) Między niebem a ziemią** w 10 w. aktach. Zakończenie wielkiej epopei **OSTATNIA MISJA JUDEX'A** z całkowitem powtórzeniem 2 poprzednich seryj. W roli głównej RENE CRESTE i KAKANIN.



Żądajcie żarówek PHILIPS

SZWEDZKIE kalosze

„GISLAVED”

trwałością nieprześcignione, bo są wyrabiane pod kierownictwem wybitnych fachowców z najdroższych surowców

Do nabycia wszędzie!



Do sprzedania sklep w centrum miasta, do- wiedzied się u A. Taraszkiewicza w szpitalu S-go Jakóba od g. 3-iej do 7-iej wiecz. 0

Do sprzed. tanio nowe karakulowe **palto** (na osobę średn. wzrostu). Wielka 44, fotogr. Slemaszk. 0

Garnitur eleganckich mebli salonowych miękkich, sprzedaje się. Nowy Świat, ul. Drueta № 8,— 0

Miód gwarantowany czystości borowy kilo 3,50 gr. lipcowy 4 złoty poleca sklep spożywczy Węciewicz Zwiedryński A. Mickiewicza 7. 1

Nauczycielka z wyższym wykształceniem wychowana w Paryżu poszukuje miejsca na wsi, lub demiplace w Wilnie. P. M. Sz. Benedyktyńska 2—3. 1

Przyjmę na mieszkanie pana z całodziennym utrzymaniem Wielka 3—10. 3

Przyjeżdżna szyje elegaucko, niedrogo. Piwna 10 m. 3 około Ostrej Bramy. 1



Hezadont pasta i eliksir chronią jamę ustną i zęby od zakażenia 1

Miaflor krem i puder ściśle higieniczne

Wystrzegać się falsyfikatów!

Henryk Żak — Poznań
Fabryka perfum i kosmetyków

KUPICIE LOSY
Klasowej Loterii Państwowej

Ciągnięcie 13 i 14 b. m. Portowa 6 c, od 9 do 4 tej. Witoldowa 53 od 9-tej do 7-mej. 0

RESTAU- RACJA **„RENAISSANCE”**

znana z wymienitej kuchni i cen konkurencyjnych poleca uwadze Szan. publiczności swój lokal przy ul. Wielkiej № 56, 1 piętro. 0

Ogłoszenie.

W związku z ustąpieniem byłego Dyrektora p. Henryka Lipińskiego Rada Nadzorcza Wojskowej Spółdzielni Obozu Warownego w Wilnie ul. Mickiewicza 13 uprasza wszystkich posiadaczy weksli Spółdzielni zaopatrzonych w podpisy byłego Dyrektora p. Henryka Lipińskiego by do dnia 20 listopada 1924 roku zgłosili się z niniejszymi weksłami u podpisanej Rady. Rada Nadzorcza Wojskowej Spółdzielni Obozu Warownego Wilno (—) St. DĄB BIERNACKI jen. brygady Przewodniczący. 0

„POLBUT” wytwórnia **OBUWIA**

w więzieniu na Łukiszkach w WILNIE poleca mocne gwarantowane i wykwintne **OBUIE**, (oraz przyjmuje wszelką reperację) znacznie taniej od cen rynkowych, oraz posiada dział meblowy wyrobów koszykarskich. Sprzedaż za gotówkę i na raty. **Bonifraterska 10.** Tel 496. 3

Na Raty Rowery, maszyny do i gramofony na dogodnych warunkach poleca **„Uniwersal”** ul. Wielka 21. **URZĘDNIKOM I WOJSKOWYM SPECJALNY RABAT.** Latarki kieszonk. batorejki i żarówki.

Mąkę kartoflaną

I gat. workami z dostawą do magazynów poleca **Tow. Przem.-Handl.**

„Spójnia” w WILNIE

Zawalna Nr. 7. — Tel. 8-41. A. Mickiewicza Nr. 34. 3-70 0

Przychodnia Kliniki Chorób Dzietęcych

Uniwersytetu Stefana Batorego z dniem 1-go listopada zostaje przeniesiona z lokalu przy ul. Sawicza Nr. 15, do Kliniki chorób dziecięcych na Antokolu (Szpital Wojskowy, pawilon Nr. 31). Przyjęcia chorych codziennie oprócz niedziel i świąt, o godz. 9 rano, leczenie lampą kwarcową. 2

FIRMA „EXPRESS”
WILNO, ul. Portowa 7
Poleca **PILSNIAKI**
NAJLEPSZEGO GATUNKU.

Angielskiego Mieszkanie z 3 pokojami i kuchnią w pobliżu dworca natchmiast do odstąpienia. Łokiec 3, m. 8. 2
Młoda osoba poszukuje miejsca bony do dzieci, posiada francuski. Może być na wyjazd. Swiadectwa są. Zgłaszać się ul. Piłsudskiego Nr. 20, m. 4. 1
Poszukuję pokoju umeblowanego w centrum miasta przy spokojnej i solidnej rodzinie. Zgłoszenia pisemnie do Dziennika Wileńskiego pod „Dziennikarka”. 2

Do wynajęcia 2 pokoje umeblowane z wygodami. Tamże do odnajęcia pokój z oddzielnym wejściem. Ogłądać od 12—4 pop. Piaskowa 2, m. 2. 1

Folwark o 37 dziesięcinach do sprzedania bardzo tanio. Odległość — 8 kilm. od Wilna. Szczegóły: Wileńska 29, m. 6, od 3—4 pop. 1
Folwark sprzedam za bezcen w okolicach Wilna, z powodu wyjazdu. Właściciel ul. Mostowa № 1 m. 2. 2
Kucharka poszukuje posady. Posiada dobre rekomendacje. Mostowa 7, m. 10. 0

Pianino Muehlbacha sprzedaje. Zgłaszać się: Garbarska Nr. 1 m. 29 godz. 5—7. 2
Student poszukuje korekcyj. Pańska 1 m. 1 od 12—4. 1

WĘGIEL KAMIENNY
opałowy i kowalski
z dostawą do domu w dowolnej ilości.
Towarzystwo Przemysł.-Handl. **„Spójnia”**
ZAWALNA № 7, tel. 841
Składy: ul. A. Mickiewicza 34 tel. 370. 2

Elektryczne artykuły instalacyjne odpowiadające wymaganiom Wydziału Elektrycznego Magistratu. Dla P.P. Monterów i większych odbiorców specjalne ceny.
Mieczysław ŻEJMO
Dom Techniczno-Handlowy WILNO, ul. Mickiewicza Nr. 24. 2

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
D.H. „BLAWAT WILEŃSKI”
Wileńska Nr. 31.
KAMGARNY KRAJOWE I ZAGRANICZNE, MATERJAŁY PŁASZCZOWE DAMSKIE I MĘSKIE, TKANINY BIELIŹNIANE I FLANELLE, KOŁDRY I ROZMAITE PODUSZKI.
Przyjmujemy zamówienia ze swego materiału na płaszcze, garnitury i kostjumy męskie i damskie, oraz na mundurki i płaszcze dla użozi wszystkich szkół i bieliznę męską.
Wykonanie solidne i niedrogo. 4

Ambulatorjum Weterynaryjne
Lekarzy weterynaryj: **K. ŁASZKIEWICZA I B. MUTA** otwarte w WILNIE, przy ul. Ponarskiej 54 obok stacji towarowej.
Leczenie chorych zwierząt i szczepienia ochronne. Telefon 494. 0